Przemówienie tow. P. Pospiełowa, wygłoszone na uroczystej akademii w Moskwie podajemy na str. 3


# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, środa 23 stycznia 1952 r. Nr 19 (537) B Cena 15 gr.


Dnia 21 stycznia br. w 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina odbyła się w Radzie Państwa uroczysta akademia z udziałem Prezydenta RP **Bolesława BIERUTA.**

Na zdjęciu: w pierwszym rzędzie Prezydent RP **B. Bierut**, Marszałek Polski **K. Rokossowski**, Marszałek Sejmu **W. Kowalski**, Wicemarszałek Sejmu **R. Zambrowski**, Wicepremierzy **A. Zawadzki, H. Chełchowski i Korzycki**, Min. **J. Berman**, Sekretarz KC PZPR **Z. [illegible]** oraz charge d'affaires ZSRR **Zaikin**. Przemawia Premier **J. Cyrankiewicz.**

CAF fot. Zygm. Wdowiński

# Nieśmiertelna nauka Lenina i Stalina jest gwiazdą przewodnią budowniczych socjalizmu i komunizmu, bojowników przeciwko imperializmowi i niewoli kapitalistycznej

Biblioteka Wiejskiej Klubu Książki Radzieckiej SOPOT

## Uroczyste akademie w 28 rocznicę zgonu Włodzimierza Iljicza Lenina

## W MOSKWIE...

**21 bm. narody Związku Radzieckiego obchodziły 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina, założyciela i kierownika państwa radzieckiego, wodza mas pracujących całego świata.**

**W godzinach wieczornych w stolicy ZSRR — Moskwie odbyła się w Teatrze Wielkim uroczysta akademia żałobna, poświęcona pamięci W. LENINA. Na akademię przybyli kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, członkowie Komitetu Centralnego i Komitetu Moskiewskiego partii, prezydiów Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, Moskiewskiej Obwodowej i Miejskiej Rady Delegatów ludu pracującego, KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, członkowie prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych i przedstawiciele organizacji społecznych.**

**O godz. 18-ej min. 50 miejsca w Prezydium zajęli: J. STALIN, W. Mołotow, G. Malenkow, L. Beria, K. Woroszyłow, A. Mikojan, M. Bułganin, L. Kaganowicz, A. Andrejew, M. Chruszczow, M. Szwernik, M. Susłow, P. Ponomarenko, M. Szkiriatow. Zebrani entuzjastycznie powitali genialnego kontynuatora dzieła Lenina, organizatora i inicjatora wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego — Józefa Stalina. Przez dłuższy czas sala rozbrzmiewała burzliwą owacją.**

Przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernik wygłosił jako przewodniczący akademii słowo wstępne i zaproponował uczcić pamięć Włodzimierza Lenina przez powstanie. Wszyscy obecni wśród głębokiej ciszy powstają z miejsc. Przewodniczący ogłosza następnie otwarcie uroczystej akademii żałobnej dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina. Referat z okazji 28-ej rocznicy zgonu W. Lenina wygłosił dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina, Piotr Pospiełow.

Ostatnie słowa mówcy, wznoszącego okrzyk na cześć leninizmu, na cześć wielkiej partii Lenina — Stalina, na cześć niezwyciężonego narodu radzieckiego, kroczącego pod sztandarem Lenina i pod przewodem Stalina, ku zwycięstwu komunizmu spotkały się z długo niemilknącymi burzliwymi oklaskami. Obecni powstali z miejsc. Rozległy się okrzyki: „Niech żyje towarzysz Stalin!" „Chwała Wielkiemu Stalinowi!" „Niech żyje wódz i nauczyciel towarzysz Stalin!", po czym zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę".

Wzrok zebranych kieruje się na popiersie Lenina, umieszczone na postumencie w głębi sali, w otoczeniu czerwonych i biało-czerwonych sztandarów.

Orkiestra gra hymny narodowe Polski i Związku Radzieckiego, po czym głos zabiera członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Premier **Józef Cyrankiewicz.**

Zgromadzeni wyrażają hołd Leninowi, gdy mówca ukazuje triumfalny marsz narodów realizujących pod wodzą Stalina nieśmiertelne idee twórcy partii bolszewickiej i pierwszego państwa socjalistycznego.

Uczestnicy akademii manifestują uczucia głębokiego przywiązania do wodza postępowej ludzkości, Chorążego pokoju — **Józefa STALINA** i do Przewodniczącego KC PZPR — Prezydenta **BIERUTA**, pod którego przewodem masy pracujące Polski Ludowej, skupione wokół sztandaru Lenina - Stalina budują socjalistyczną ojczyznę.

Oficjalna część uroczystości kończą bojowe dźwięki „Międzynarodówki".

W części artystycznej wzięli udział czołowi artyści stolicy.

## W WARSZAWIE...

**21 bm. — w 28 rocznicę śmierci WŁODZIMIERZA LENINA, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zorganizował uroczystą akademię w sali Rady Państwa.**

**Na akademię przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP BOLESŁAW BIERUT, owacyjnie witany przez zebranych.**

**W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Marszałkiem Sejmu Władysławem Kowalskim na czele, członkowie Rządu RP z Premierem Józefem Cyrankiewiczem, generalicja WP z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata nauki i sztuki, aktywiści PZPR, przodownicy pracy i młodzież.**

**Wśród przedstawicieli dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych obecny był charge d'affaires ZSRR — D. I. Zaikin.**

## Postępowa ludzkość obchodziła uroczyście 28 rocznicę zgonu LENINA

**Narody Związku Radzieckiego i cała postępowa ludzkość obchodziła uroczyście 28 rocznicę śmierci WŁODZIMIERZA LENINA — organizatora partii bolszewickiej, założyciela i kierownika państwa radzieckiego, wielkiego rewolucjonisty i koryfeusza nauki wodza mas pracujących całego świata.**

Uroczyście obchodził **naród radziecki** 28 rocznicę zgonu **Włodzimierza Iljicza Lenina.** W całym kraju odbyły się akademie żałobne poświęcone pamięci wielkiego wodza mas pracujących całego świata. W fabrykach i zakładach przemysłowych, w kołchozach i sowchozach wygłoszono odczyty i pogadanki o życiu i rewolucyjnej działalności Lenina oraz o genialnym kontynuatorze Jego dzieła — Stalinie. W moskiewskich zakładach **„Stankolit"** odbyło się **spotkanie pracowników tych zakładów ze starymi robotnikami, którzy podzielili się wspomnieniami ze spotkań z Leninem.**

*

We wszystkich prowincjach **Chińskiej Republiki Ludowej** odbywają się uroczyste akademie poświęcone 28 rocznicy zgonu **Włodzimierza Lenina.** Na ekranach wielu kin wyświetlane są filmy o Leninie i Stalinie. Cała prasa zamieszcza obszerne artykuły o życiu i rewolucyjnej działalności wielkiego wodza mas pracujących całego świata — **Włodzimierza Lenina.**

*

W fabrykach i zakładach przemysłowych, hutach i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, na obiektach budownictwa socjalistycznego **Bułgarii** odbywają się uroczyste akademie żałobne, poświęcone pamięci **Lenina.**

Masy pracujące Bułgarii zobowiązują się osiągnąć nowe sukcesy produkcyjne i tym samym przyspieszyć zbudowanie podstaw socjalizmu w kraju, wzmocnić demokratyczny obóz pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki i Stalin.

*

Cały naród **mongolski** czci pamięć wielkiego wodza mas pracujących całego świata — **Włodzimierza Lenina.** W stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej, w miastach i wsiach odbyły się uroczyste akademie żałobne.

*

Ludność **Niemieckiej Republiki Demokratycznej** obchodziła uroczyście 28 rocznicę śmierci **Włodzimierza Lenina.** W zakładach pracy odbyły się akademie żałobne, masówki i wiece.

Na ekranach kin NRD wyświetlane są filmy o Leninie jak np. filmy „Włodzimierz Iljicz Lenin", „Lenin w październiku" i „Człowiek z karabinem".

*

W **Helsinkach** odbyła się uroczysta akademia żałobna poświęcona 28 rocznicy zgonu **Lenina.** Akademia zorganizowana została przez Towarzystwo **„Finlandia — ZSRR".**

*

Masy pracujące **Holandii** obchodzą uroczyście 28 rocznicę zgonu wodza mas pracujących świata — **Włodzimierza Lenina.** W licznych fabrykach, zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach w całym kraju wygłoszono odczyty i referaty o Leninie.

## W leninowską rocznicę naród polski podnosi wysoko sztandar walki o utrwalenie niepodległości, o swoją wspaniałą socjalistyczną przyszłość

### Streszczenie przemówienia Członka Biura Politycznego KC PZPR Sekretarza KC Premiera Józefa Cyrankiewicza

Naród polski, któremu Rewolucja Październikowa rozbijając carat, dała wolność — naród, który zdradzony przez swoje klasy posiadające, deptany i niszczony przez hordy hitlerowskie, powstał do nowego życia, wyzwolony przez historyczne zwycięstwo pierwszego Państwa Socjalizmu nad faszyzmem,

naród polski, który przepędził precz kapitalistów i obszarników, który wcielając w życie marzenia całych pokoleń bojowników o wolność narodu i wyzwolenie ludu z jarzma społecznego ucisku, buduje dziś naprawdę silną, ludową Polskę;

naród, który dziś utrwala swoją pracą i wysiłkiem granice na Odrze i Nysie;

naród, który w bratnim sojuszu ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi sąsiadami wysoko niesie wspólny całej postępowej ludzkości sztandar walki o pokój, o niezależność narodów i postęp;

naród, który w epoce **LENINA** i **STALINA** odnalazł swą drogę wolności i rozkwitu, —

ze szczególną czcią obchodzi dziś 28 rocznicę zgonu **LENINA** — wodza międzynarodowej klasy robotniczej, człowieka, który zapoczątkował erę zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej, założyciela pierwszego w dziejach ludzkości socjalistycznego Państwa.

Wówczas, 28 lat temu, wydany komunikat Komitetu Centralnego Partii Bolszewików mówił m. in.:

**„Umarł człowiek, pod którego bojowym przewodem nasza Partia, owiana dymem prochu władczą ręką zatknęła czerwony sztandar Października nad całym krajem, złamała opór wrogów, stworzyła stałe podstawy panowania mas pracujących byłej Rosji carskiej. Umarł twórca Międzynarodówki Komunistycznej, przywódca komunizmu światowego, miłość i chluba proletariatu międzynarodowego, sztandar uciskanego Wschodu, wódz dyktatury robotniczej w Rosji". „Nigdy jeszcze od śmierci Marksa dzieje wielkiego, wyzwoleńczego ruchu proletariackiego nie wydały tak tytanicznej postaci, jak nasz zmarły Wódz, Nauczyciel, Przyjaciel".**

#### Historia lat stalinowskich najlepszą odpowiedzią na próżne nadzieje imperialistów

Wówczas, 28 lat temu, gdy umierał **LENIN**, łudzili się możni i bogaci tego świata, że ze śmiercią Człowieka zginie Jego dzieło, że przyjdzie im łatwo zburzyć Jego dzieło, zniszczyć nowy świat, który budował, przywrócić znowu Rosję niewoli, przekreślić wszystkie nadzieje, jakie ludzie walczący o swą wolność i prawa wiązali z Jego imieniem.

Historia 28 lat, które minęły od śmierci **LENINA**, historia w coraz większym stopniu i coraz szybciej tworzona przez uzbrojone myślą i czynem **LENINA i STALINA** setki milionów ludzi walczących z uciskiem, krzywdą i wyzyskiem, historia tych stalinowskich lat jest najlepszą odpowiedzią na próżne nadzieje tych wszystkich, którzy się łudzą, że można cofnąć bieg wypadków historii walk wyzwoleńczych ludzkości tak, jak się cofa wskazówki własnego zegarka, którzy się łudzą że można ludzkość ze zdobytych pozycji dowolnie cofać, że wyzwolonych można z powrotem ujarzmić, a ujarzmionym odebrać nadzieję wyzwolenia.

Każdy następny rok był rokiem dalszych triumfów zapoczątkowanego przez **LENINA** dzieła. Bo dzieło które stworzył **LENIN**, było wyrazem dążeń, marzeń i nadziei setek milionów uciskanych, krzywdzonych i ujarzmionych ludzi na całym świecie. **LENIN** przekuł nieśmiertelną myśl teorii **Marksa** w skuteczną broń walki o socjalizm w epoce imperializmu, wyzwolił energie milionów ludzi, uzbroił ich do walki i wskazał drogę zwycięstwa.

Stworzył partię, która zbroiła w oręż nieomylnej nauki marksizmu - leninizmu, zahartowana i rosnąca w bojach, niezłomna wobec przeciwieństw, prowadziła masy ludowe po wytkniętej drodze. Z rąk **LENINA** przejął ster jej kierownictwa Jego najbliższy towarzysz i przyjaciel — Wielki **STALIN**, kontynuator dzieła **LENINA**. Były w tym okresie lata ciężkich, śmiertelnych zmagań. Ale każdy kolejny etap kończy się niezłomnym zwycięstwem. Dlatego to **rocznica śmierci LENINA jest dniem podsumowania osiągnięć i zwycięstw nowego świata, którego LENIN był symbolem.**

W IV rocznicę Wielkiego Października mówił **LENIN** o tym, jak pierwsza rewolucja bolszewicka oswobodziła wyrwała z wojny imperialistycznej „pierwszą setkę milionów ludzi" i przepowiedział, że następne wyrwą z takich wojen całą ludzkość. Gdy dziś perspektywy minionych 28 lat oceniamy dzisiejsze słowa, widzimy w całej pełni ich nieomylną prawdziwość.

Gdy odchodził od nas **LENIN**, owa „pierwsza setka milionów ludzi" na świecie w walce, trudzie i znoju stawiała fundamenty nowego ustroju na obszarze 1/6 części świata. Na pozostałych 5/6 imperialiści i kapitaliści szykowali się gorączkowo do nowego zamachu na wolność owej setki milionów. Druga wojna światowa była płodem tych zbójeckich knowań. I oto do pierwszej setki milionów ludzi wolnych doszły w jej rezultacie dalsze setki milionów. Od Pacyfiku po Europę Środkową rozciągała się już ziemie nad którymi powiewa czerwony sztandar socjalizmu, na których króluje myśl leninowska. Już teraz jedna trzecia ludzkości jest wolna. I wre dalsza walka narodów ujarzmionych i mas ludowych o wyzwolenie. A cóż ci, co zmawiali się przeciwko młodej Republice Radzieckiej ci, co przez trzy dziesiątki lat bez miała chwytali się każdej sposobności, by ją zniszczyć? Przypatrzmy się ich losom, a zobaczymy cała nicość ludzi, któ-

(dokończenie na str. 4)

## Społeczeństwo polskie uczciło pamięć Włodzimierza LENINA

**Łącząc się z masami pracującymi całego świata społeczeństwo polskie uroczyście uczciło 21 bm. 28 rocznicę śmierci Wodza Wielkiej Rewolucji Październikowej i twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Iljicza Lenina. Na akademiach w miastach i wsiach, w zakładach przemysłowych i szkołach setki tysięcy ludzi wysłuchały ze skupieniem referatów o życiu i walce Wielkiego Lenina.**

W **Warszawie**, oprócz akademii centralnej, odbyły się dziesiątki uroczystych zebrań i akademii w zakładach pracy. Robotnicy **Zakładów im. Róży Luksemburg** w głębokim skupieniu wysłuchali odtworzonego z płyt fragmentu przemówienia Włodzimierza Iljicza Lenina o władzy radzieckiej, wygłoszonego w 1919 r. do żołnierzy Armii Czerwonej.

Świetlicę **Zakładów Wytwórczych Urządzeń i Aparatury Grzejnej**, do ostatniego miejsca wypełnili robotnicy. W czasie akademii wysłuchali oni okolicznościowych wierszy i pieśni, poświęconych życiu i walce Lenina.

Podobny przebieg miały uroczystości w innych zakładach przemysłowych i instytucjach stolicy.

W **Łodzi**, w 28 rocznicę śmierci Lenina w osiedlu robotniczym na Starym Mieście — nowowybudowanej socjalistycznej dzielnicy mieszkaniowej — otwarto 2 biblioteki publiczne z księgozbiorami po kilka tysięcy tomów. W specjalnych punktach sprzedaży mieszkańcy Łodzi masowo kupowali dzieła Lenina.

W **Gdańsku** szczególnie uroczyście uczciła rocznicę ZMP-owska brygada nitowców **Stoczni Gdańskiej im. Komsomołu**. Brygada ta przestudiowała życiorys Iljicza Lenina i jego dzieło „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu". W dniu rocznicy brygada postanowiła w ciągu bieżącego etapu współzawodnictwa pracy podnieść wydajność o 15 proc. oraz przyśpieszyć o 4 dni wykonanie robót nitowskich na jednej z budowanych jednostek pływających.

W woj. poznańskim uroczyste zebrania z okazji 28 rocznicy śmierci Lenina odbyły się w ponad 5 tysiącach kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

We wsiach woj. **poznańskiego** w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, spółdzielniach produkcyjnych oraz gromadach gospodarujących indywidualnie, podczas akademii wystąpiły zespoły artystyczne z bogatymi programami okolicznościowymi.

W **Krakowie** ze szczególnym pietyzmem obchodziła 28 rocznicę zgonu Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata — załoga budowniczych kombinatu i miasta **Nowa Huta**. Również młodzież a w szczególności harcerze składają hołd pamięci Wodza Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej omawiając pobyt Lenina na Podhalu oraz studiując słynną jego pracę pt. „Zadania Związków Młodzieży".

Podobnie uroczysty charakter miały obchody 28 rocznicy śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina w innych miejscowościach naszego kraju.

## Przysięgam stać nieugięcie na straży Polski Ludowej

**Ostatnio w jednostkach wojskowych złożyli młodzi żołnierze uroczystą przysięgę wojskową na wierność narodowi polskiemu i ludowej Ojczyźnie.**

**Obrona Ojczyzny — to najświętszy, najbardziej zaszczytny obowiązek każdego obywatela Polski Ludowej. Żołnierz wypełnia ten obowiązek z bronią w ręku. Swą gotowość do obrony Ojczyzny, swą niezłomną wolę służenia Jej z całym oddaniem, żołnierz Ludowego Wojska Polskiego wyraża w uroczystym ślubowaniu. Przysięga on wobec przełożonych i kolegów, wobec sztandaru jednostki — symbolu honoru i cnót żołnierskich, strzec niezłomnie wolności, niepodległości i granic Polski Ludowej przed zakusami imperialistów, którzy odbudowują hitlerowski Wehrmacht i zagrażają naszej Ojczyźnie. Poniżej zamieszczamy kilka zdjęć z uroczystej przysięgi w jednej z jednostek wojskowych.**

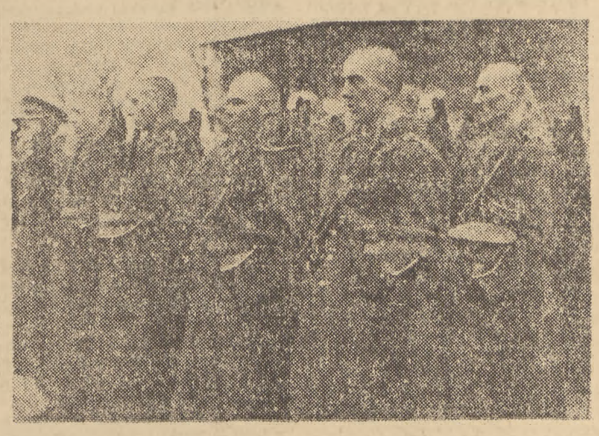

*W obecności dowódcy, starszych kolegów oraz przybyłych na uroczystość rodzin młodzi żołnierze składali przysięgę.*

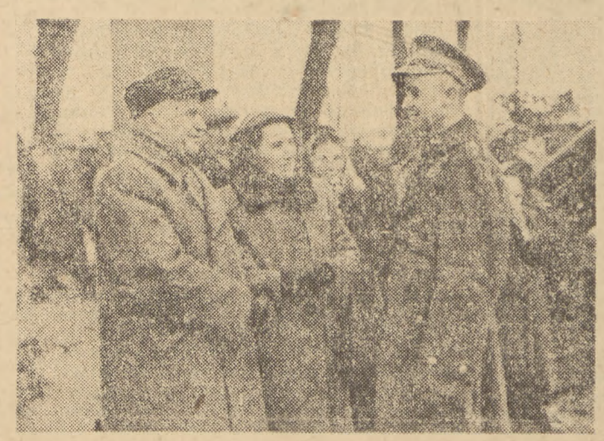

*Uroczystość przysięgi skończona. Rodziny garną się do swych najbliższych. Na zdjęciu — młody żołnierz, przodownik wyszkolenia ZMP-owiec kan. Wiesław Karolewski w rozmowie z ojcem i żoną.*

*Po przysiędze odbyła się defilada. Równym, dziarskim krokiem maszerują pododdziały. Z dumą patrzą rodziny na swoich synów i braci.*

*W obecności dowódcy pododdziału młodzi żołnierze podpisują rotę przysięgi. Na zdjęciu — przodownik wyszkolenia elew. Zygmunt Skoczek składa podpis.*

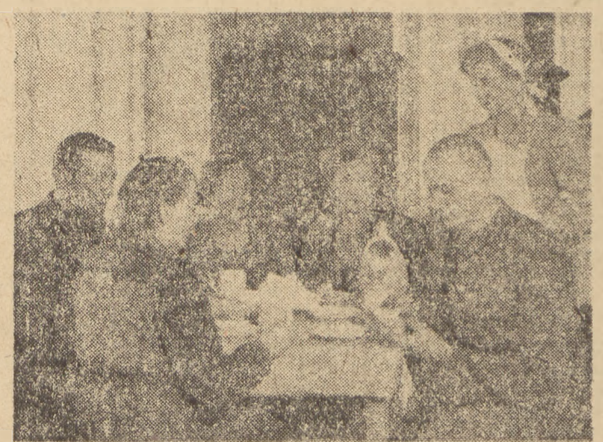

*Na zakończenie uroczystości odbyło się przyjęcie w stołówce żołnierskiej. Na zdjęciu — ZMP-owiec kan. Ireneusz Cuch w gronie licznie przybyłej rodziny.* Foto WAF

## Za Polskę i Lud

# Idą partyzanci

Przez długie polne drogi,
Przez skwar gorących łąk
Szedł oddział partyzancki,
Szła za nim sława w krąg.

Wiódł uśmiech go od progów
Zgarbionych wiejskich chat,
Lud czekał bojowników
Przez tyle krwawych lat.

O jutrzni trąbka grała:
Za Wisłą dziesięć wiorst
Zabito trzech żandarmów,
Zniszczono tor i most.

Od strzałów drżała ziemia
I huczał stary las,
Szedł oddział partyzancki —
Wolności przednia straż.

WANDA ZIELEŃCZYK

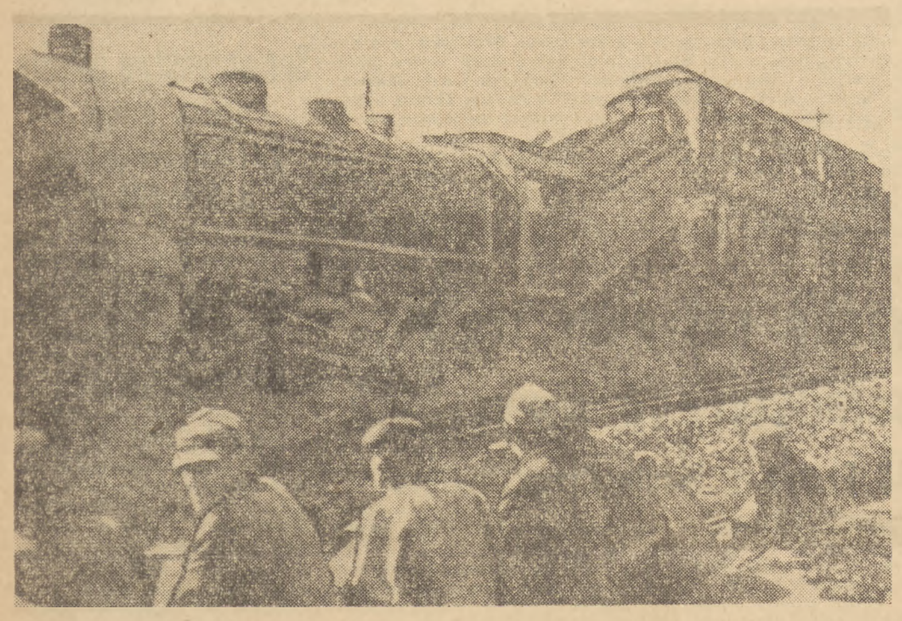

*W październiku 1942 r. partyzanci G. L. wysadzili pociąg na linii Starachowice — Skarżysko Kamienna.*

## Z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej

# Polepszenie pracy ZMP — sprawą każdego członka organizacji

*Roman Malinowski*
Kier. Wydz. Org. — Instr. Zarz. Stołecznego ZMP w Warszawie

Po raz drugi od Zjednoczenia, przystąpiła warszawska organizacja ZMP do wyborów nowych władz kół ZMP.

Zadaniem kampanii sprawozdawczo-wyborczej jest większa niż dotychczas mobilizacja wszystkich organizacji ZMP-owskich na terenie Warszawy wokół Partii, mobilizacja młodzieży do walki o pokój i realizację trudnych zadań Planu 6-letniego.

Chcemy w czasie tej kampanii podnieść aktywność mas młodzieży i polepszyć pracę ZMP. Wykonanie tych zadań zależy w wielkiej mierze od tego w jakim stopniu podniesiemy uświadomienie i gotowość bojową młodzieży, jak likwidować będziemy jej bolączki i pracować będziemy nad umasowieniem organizacji ZMP-owskiej, od tego w jakim stopniu nauczymy młodzież korzystać z oręża krytyki i samokrytyki oraz przestrzegać będziemy zasady demokracji wewnątrz związkowej.

### Wytężyć wszystkie siły do walki o Plan

Do dnia 1 stycznia br. koła ZMP na terenie Warszawy odbyły już **1.052 zebrania przedwyborcze i 731 zebrań wyborczych.**

**Przebieg tych zebrań wykazuje wyraźnie, że rośnie z każdym dniem i podnosi się aktywność mas młodzieży, która śmiało dyskutuje o swoim udziale w produkcji i sprawach bytowych, krytykuje ostro błędy w pracy ZMP i piętnuje chuligaństwo.**

Np. na zebraniu w **BOR-ze** członkowie krytykowali postępowanie majstra **Wiechowskiego,** który upijał młodych robotników w czasie pracy. Na tym samym zebraniu tow. **Rzęda** mówił o konieczności założenia brygad produkcyjnych.

Na zebraniu przedwyborczym koła ZMP w **Warsztatach PKS** zorganizowano brygadę monterska.

W dzielnicy Starówka powstało **8 młodzieżowych brygad produkcyjnych.** Po wytycznych zebrania wyborczego w kole oddziałowym **ZMP Mirów przy ZNMW-2 BOR** brygada młodzieżowa **zlikwidowała do minimum przestoje w produkcji.**

Członkowie ZMP coraz lepiej rozumieją trudne zadania trzeciego roku Planu 6-letniego i wiedzą, że trzeba wytężyć wszystkie siły, wykorzystać wszystkie rezerwy produkcyjne, aby zadaniom tym podołać.

### Młodzież dyskutuje o nowych sprawach

Ważnym jest to, że na zebraniach sprawozdawczo - wyborczych ZMP młodzież porusza wiele nowych spraw, które dotychczas nie zajmowały w ogóle względnie zajmowały bardzo mało miejsca w dyskusjach.

Są to sprawy związane z warunkami **bytowymi młodzieży, dyscypliną studiów i chuligaństwem.**

W czasie konferencji zakładowej ZMP przy **ZBMW-3 KAM** zabrał głos w dyskusji znany przodownik pracy tow. **Matyszewski.** Mówił on, że nieodpowiednie warunki bytowe jakie istnieją w hotelu robotniczym źle wpływają na wyniki produkcyjne młodzieży i krytykował zarząd ZMP za brak zainteresowania się hotelem robotniczym.

Najważniejszym zadaniem organizacji ZMP-owskiej na wyższych uczelniach to walka o wyniki nauki, o przestrzeganie dyscypliny studiów. Młodzież dyskutuje dużo na ten temat.

Na przykład tow. **Prochot,** student **I roku Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej** mówił o zadaniach trójek naukowych, o planach i formach ich pracy. Tow. **Sznajderman** zwrócił uwagę na to, że organizacja ZMP-owska nie interesuje się dostatecznie towarzyszami z ostatnich lat studiów, którym trzeba poprzez pracę organizacyjną pomóc w terminowym ukończeniu nauki.

A na konferencji **Wydziału Budownictwa Wodnego Politechniki Warszawskiej** liczni dyskutanci mówili o konieczności wyciągania ostrych konsekwencji w stosunku do towarzyszy łamiących dyscyplinę studiów.

### W ZMP nie ma miejsca dla chuliganów

Wiele uwagi poświęcono w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMP sprawie walki z chuligaństwem. Z licznych wypowiedzi dyskutantów przebijała głęboka troska o dobrą pracę wychowawczą ZMP wśród młodzieży. Oto np. na zebraniu **MPK** w dzielnicy Żoliborz tow. **Zaręba** mówił, że koło ZMP musi prowadzić pracę wychowawczą wśród młodzieży, organizować rozrywki kulturalne, przeciwdziałając w ten sposób wszelkim przejawom chuligaństwa.

Zetempowcy demaskują i usuwają z ZMP chuliganów uważając, że nie ma dla nich miejsca w organizacji, która wychowuje ofiarnych budowniczych Polski Ludowej. Na zebraniu wyborczym w **WPB-1** został usunięty z organizacji za pijaństwo i chuligaństwo b przewodniczący koła **Dzienio.**

Podobnie w **Liceum Pocztowo-Telekomunikacyjnym** zdemaskowano niemoralny tryb życia, jaki prowadził przewodniczący Zarządu Szkolnego ZMP **Radecki** i wykluczono go z ZMP.

Sprawy te są jednak jeszcze za mało poruszane i dyskutowane na naszych zebraniach ZMP-owskich. Trzeba, żeby każdy z członków ZMP wskazywał na konieczność opieki nad młodzieżą poprzez organizowanie imprez kulturalno-oświatowych i sportowych, przyciąganie jej do świetlic i klubów, rozbudzanie zainteresowania czytelnictwem książek i prasy.

### Przestrzegać czujności przy wyborze do władz ZMP

**Przestrzeganie czujności przy wyborze do władz kół ZMP, to również przejaw poważnego wzrostu świadomości politycznej i aktywności mas młodzieży.** I oto gdy na zebraniu wyborczym w **ZPRK** padła kandydatura **Rymera,** syna fabrykanta, posiadającego dwie fabryki, młodzież po dyskusji postanowiła nie wybrać go do Zarządu.

Natomiast do władz ZMP wybierani są najlepsi aktywiści, wyróżniający się w pracy zawodowej i nauce.

W nowych władzach kół warszawskiej organizacji ZMP znaleźli się m. in. tow. **Dymek,** — przodownik pracy, osiągający **265 proc.** normy, który został przewodniczącym koła **na Warszawskiej Budowie 8. Mieczysław Knap** z WPB-5 — przodujący murarz.

Do Zarządu koła ZMP wybrano także trzykrotną przodownicę pracy z **L-14** tow. **Jerzykowską** oraz tow. **Jerzego Sabisiaka** z T-11.

### Błędy usuwamy

Trzeba zaznaczyć, że w pierwszym okresie wyborów do nowych władz kół ZMP Zarządy Dzielnicowe, a również i Zarząd Stołeczny ZMP popełniły szereg błędów.

**Zarządy Dzielnicowe źle planowały i nie uzgadniały terminów zebrań z Zarządami poszczególnych kół. Słaba była ich praca z aktywem nieetatowym. Instruktorzy Zarządów Dzielnicowych nie byli w stanie pokierować przebiegiem zebrań przedwyborczych i wyborczych ZMP, z powodu braku dobrego przeszkolenia.**

Np. Zarząd Dzielnicowy ZMP Starówka nie przeprowadził do końca listopada ub. roku 63 zebrań sprawozdawczo - wyborczych ZMP. Na Żoliborzu źle przygotowano i odwołano 9, a na Woli 2 zebrania.

Była tu również wina Zarządu Stołecznego ZMP, a przede wszystkim Wydziału Org.-Instruktorskiego, który nie docenił swojej wielkiej odpowiedzialności za przebieg kampanii, traktował ją formalnie i nie kontrolował dostatecznie Zarządów Dzielnicowych ZMP.

**Ale z błędów tych Prezydium Zarządu Stołecznego ZMP wyciągnęło wnioski.**

Postanowiono powtórnie przeszkolić aktyw nieetatowy skierowany do obsłużenia zebrań sprawozdawczo - wyborczych. Zarządom Dzielnicowym zwrócono uwagę na to, że muszą otaczać koła większą opieką i kontrolować systematycznie przebieg zebrań sprawozdawczo-wyborczych. Wzmocniona została pomoc i kierownictwo w kampanii ze strony Zarządu Stołecznego ZMP.

### Poprzez zdrową i słuszną krytykę—do wzmocnienia organizacji

Widzimy więc, że w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej podniosła się i podnosi świadomość oraz aktywność szerokich mas młodzieży Warszawy, która zaczyna coraz lepiej i głębiej rozumieć, jakie zadania stawia przed nią organizacja i Partia, jakie zadania stoją przed nią w walce o realizację hasła: **„Młodzieży na pierwszą linię walki o Plan 6-letni!"**

Trzeba w dalszym ciągu prowadzić szeroką pracę polityczno-wyjaśniającą i budzić aktywność wśród młodzieży. **Trzeba żeby każdy z szeregowych członków organizacji zrozumiał, że sprawa polepszenia pracy ZMP jest jego własną sprawą, aby czuł, że organizacja ZMP to jego organizacja. Członkowie powinni śmiało i odważnie mówić na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych kół ZMP o tym wszystkim, co ich boli, czego nie rozumieją. W ten sposób poprzez zdrową i słuszną krytykę oraz wysuwanie wniosków dotyczących ulepszenia pracy koła przyczynią się oni do wzmocnienia całej naszej ZMP-owskiej organizacji.**

**Wysiłki Churchilla, zmierzające do tego, aby imperializm amerykański traktował W. Brytanię jako równego partnera, spełzły na niczym (z prasy).**

***Churchill: — Właściwie nie rozumiem dlaczego nie mamy być równymi partnerami?***

rys. Zb. Zioweda

## KWIATKI Z ATLANTYCKIEJ łąki

### Prawo okupanta

Kilka większych paryskich firm wydawniczych spotkał nielada „zaszczyt". Odwiedziła je mianowicie pewna młoda Amerykanka, poszukująca wydawnictw artystycznych dla... sztabu samego pana Eisenhowera.

Wybrawszy w jednym z wydawnictw książki i albumy wartości przeszło 10.000 franków, Amerykanka poleciła zapakować je, nie zdradzając bynajmniej zamiaru zapłacenia należności. Na pytanie ekspedientki, do kogo należy się zwrócić o pieniądze, Amerykanka, która dotychczas mówiła po francusku, odpowiedziała tym razem w swoim ojczystym języku: „No money! No money!" (bez pieniędzy), wyrażając zdziwienie, że można w ogóle żądać pieniędzy gdy się ma do czynienia z Amerykanami.

Dyrektor przedsiębiorstwa, który był świadkiem tej sceny, miał

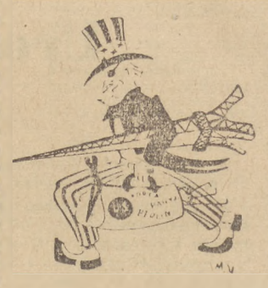

inne zdanie w tej sprawie i zwróciwszy się do bezczelnej klientki, powiedział: „No money? Afors: Go home!" (bez pieniędzy, no to wracajcie do domu).

Hak

### Made in USA

Lekarz angielski dr Ernst Boris Chain jest twórcą nowej metody produkcji penicyliny. Jego wynalazek zyskał mu w świecie nauki wielkie uznanie ukoronowane przyznaniem nagrody Nobla w dziedzinie medycyny.

Niedawno dr Ernst Boris Chain złożył podanie o udzielenie mu wizy do Stanów Zjednoczonych, gdzie zamierzał skontaktować się bliżej z uczonymi amerykańskimi

i wygłosić szereg odczytów. Władze amerykańskie odmówiły uczonemu angielskiemu wizy wjazdowej. Powód? Dr Chain w roku 1948 „ośmielił się" odwiedzić Czechosłowację i podzielić z lekarzami czeskimi swoimi zdobyczami naukowymi.

To wystarczy, by zostać uznanym za „podejrzanego" i „niebezpiecznego" dla USA. Zasługi na polu nauki przestają się wówczas liczyć.

Hak

JURIJ TRIFONOW

## SPRAWA Sergiusza Patawina

[18]

— Mamo, przecież Irena Wiktorowna to drobnomieszczanka. Czyżbyś nie wiedziała o tym?

— Wiem, synku, znam ją dwadzieścia lat. Lecz... — Wiera Fadiejewna ostrożnie spojrzała na Wadima. — Jeżeli tam między nimi skończyło się wszystko stosunkowo pomyślnie — a przecież tak? czy warto było zaczynać całą historię? Ja na przykład, jestem zdania...

— Co to znaczy — stosunkowo pomyślnie?

— No, bez szczególnych następstw, bez tragedii...

Wadim uśmiechnął się, zamykając oczy. Czuł nieodparte zmęczenie i senność.

— Nikt pod pociąg nie rzucił się, tak? Dziecka w przeróbki nie utopiono? To znaczy — stosunkowo pomyślnie? Tak, dla niego oczywiście wszystko skończyło się całkiem pomyślnie. Jest jak dawniej, wesoły zdrów, wolny. Czyż może być pomyślniej!? Ale dla niej — to zmartwienie i zgryzota, rozumiesz? — Wadim otworzył oczy i wyprostował się. Głos jego zabrzmiał silnie i był rozdrażniony, dlatego, że chciało mu się spać i jednocześnie pragnął wykazać matce swoją słuszność. — Prawdziwe nieszczęście, któremu właśnie on jest winien!

— A ja w dużej części winię także i dziewczynę. Za naszych czasów dziewczęta były ostrożniejsze.

— Lecz w czym jest jej wina? Czy w tym, że mu uwierzyła, że go pokochała?... Rozczuliła cię ta madam, która prócz tego drogocennego cuda nic nie ma i nic nie rozumie, a ty probujesz wypełnić obietnicę. Przecież obiecałaś jej wpłynąć na mnie, odciągnąć mnie od mego zamiaru? Przyznaj się!

— Niczego nie obiecywałam, — gniewnie odpowiedziała Wiera Fadiejewna — Mówię to, co myślę. I widzę, że sprawa nie jest tak poważna, a Sergiuszowi można bardzo zaszkodzić. Mimo wszystko, jest twoim towarzyszem. Rośliście razem, uczyliście się... I domy nasze już tyle lat się znają. Mogłbyś go tutaj sprowadzić, tak byśmy go tu obsztorcowali, że nie pozbierałby i kości. A ty całe widowisko organizujesz...

— Tak, jestem winny, winny — powiedział Wadim, posłusznie potakując — winny w tym, że ani razu nie mówiłem z nim poważnie. A teraz nadszedł czas. I dlatego właśnie, że jestem jego towarzyszem, powinienem być bardziej bezwzględny niż wszyscy inni. Ot co.

— Surowy jesteś, Wadimie — powiedziała Wiera Fadiejewna po chwili milczenia. — No, rób zresztą jak uważasz...

Wyszła z pokoju. Kiedy wróciła, Wadim słał już swoje łóżko. Lecz teraz, kiedy położył się pod kołdrę — sen nie nadchodził. Wiera Fadiejewna zgasiła światło i położyła się również. W pokoju i za oknem było ciemno. Tylko mały zegarek ojcowski ze świecącymi wskazówkami płonął na ścianie na podobieństwo świetlika.

Nagle Wadimowi zachciało się wziąć swój stary pamiętnik i przypomnieć sobie Sergiusza takiego, jakim był wówczas — bardzo dawno, nie „starym przyjacielem ze szkolnej ławy", lecz po prostu Sieriożką, którego nazywano „Keks". Wadim miał kilka szkolnych dzienniczków i jeden notes z notatkami frontowymi. Wszystko to leżało w kupie, razem z całym papierowym bagażem, listami, wycinkami z gazet w najniższej szufladzie biurka. Wadim wstał z łóżka i zapalił stojącą lampę.

Oto pierwszy dzienniczek — wyblakły, szary brulion z akwarelowym napisem: „Moje życie" wokół którego powyrysowywane były parowce, palmy, podobne do pająków, szczyty gór i planeta Saturn.

„1936 r. 7 lipca. Dziś moje urodziny. Skończyłem 12 lat. Byli u mnie wszyscy chłopcy z naszego podwórka, którzy przynieśli mi prezenty. Potem graliśmy we „włoszkę" jeden na jednego. Przegrałem tylko z Szurką, a z innymi wygrałem. Sieriożka przegrał również i powiedział, że poddał się naumyślnie, dlatego, że jestem solenizantem. A sam był cały spocony jak rak, bo starał się ze wszystkich sił. Potem puszczaliśmy papierowego węża. Był on sklejony z papieru do rysunków.

1938 r. 13 sierpnia. Chodziliśmy kąpać się na Gabaj, tam jest dobre dno i plaża. Razem z Sieriożką przepłynęliśmy na tamtą stronę. Była z nami Zina, pływa ona bardzo dobrze, lecz cały czas piszczy, jakby ją ktoś łaskotał. Potem wyszliśmy na drugi brzeg. Była tam duża łąka, która lśniła szmaragdowo w promieniach zachodzącego słońca. Kiedy popłynęliśmy z powrotem — zostałem w tyle. Oni już wyszli na brzeg i biegali, aby się wysuszyć. Krzyknąłem do Sieriożki aby przyniósł moje rzeczy na to miejsce i pokazałem z wody ręką: „tutaj! tutaj!" — a on nagle skoczył z rozbiegu do wody i podpłynął do mnie crawlem. Śmiałem się i krzyczałem do niego lecz on niczego nie słyszał. Podpłynął, chwycił mnie za rękę, a ja się śmieję. Myślał, że tonę. To jest mój najlepszy przyjaciel.

15 sierpnia Zina skończyła 15 lat. Sieriożka powiedział, że gdyby ona mieszkała w Afryce, to już dawno miałaby dzieci. Według mnie — Sierioża kłamie.

1938 rok. 10 grudnia. Wczoraj w Domu Pioniera odbył się wieczorek, na którym były dzieci z Hiszpanii. Jeden chłopak, czarny i chudy, podobny do Miszki Szwarca, opowiadał o walce republikanów przeciwko bandytom faszystowskim. Mówił po hiszpańsku, a jedna kobieta tłumaczyła. Potem otwarta została wystawa kółka artystycznego, w którym ja pracuję. Wystawa poświęcona była bojownikom Hiszpanii Republikańskiej. Narysowałem kreskami bitwę pod Teruelem. Antoni Dymitriewicz pochwalił mój szkic i ekspresję, mówiąc, że palmy nie są charakterystyczne dla Hiszpanii. Sieriożka był również na wieczorku razem ze swoim kółkiem dramatycznym. Wystawiali sztukę z życia republikanów i Sieriożka grał główną rolę — towarzysza Juana.

(C. d. n.)

# DO PIOTRKOWSKIEGO KOMBINATU PRZYSZŁA MŁODZIEŻ CHŁOPSKA...

W odległości kilkudziesięciu kilometrów od potężnej, uprzemysłowionej Łodzi, na piaszczystych, mazowieckich wzgórzach leży Piotrków. Dokonująca się obecnie w całym kraju rewolucja przemysłowa wtargnęła i tam. W szybkim tempie powstały nowoczesne hale fabryczne, wyposażone w najnowocześniejsze radzieckie maszyny. Przed Piotrkowem i jego okolicami otworzyły się wspaniałe perspektywy rozwoju...

Rdzeń przyszłej załogi stanowiła niewielka grupa wykwalifikowanych robotnic. Z nadpilicznego grodka — Sulejowa, z Karlina, Kamieńska, Gorzkowic i dziesiątków innych podpiotrkowskich miejscowości napłynęły setki młodych córek i synów chłopskich, którym państwo ludowe zapewniło zdobycie zawodu i zarobku.

Jest to młodzież wychowana w ciasnym kręgu spraw najbliższego otoczenia, niedostatecznie wyrobiona politycznie, niewykwalifikowana, niedostatecznie jeszcze związana z zakładem pracy i sprawami produkcji.

**Młodzież tę trzeba otoczyć szczególną troską i opieką, trzeba rozwinąć wśród niej szczególnie ożywioną pracę masowo - polityczną, pracę kulturalno-oświatową. Szczególnie troszczyć się o podniesienie jej kwalifikacji zawodowych.**

Co robi w tym kierunku ZMP-owska organizacja w Piotrkowskim Kombinacie, gdzie młodzież stanowi 80 procent całej załogi, z czego 3/4 to młodzież wiejska?

Organizacja ZMP-owska — trzeba stwierdzić — niedostatecznie jeszcze walczy o podniesienie poziomu politycznego, zawodowego, **o ściślejsze związanie tej młodzieży z zakładem.**

Dotychczas w organizacji ZMP-owskiej w Kombinacie nie odbywa się zupełnie szkolenie polityczne. Podobno jest ono w trakcie organizacji... Od dnia uruchomienia Kombinatu upłynęło już dość dużo czasu i takie wyjaśnienie jest absolutnie nie wystarczające.

**Zorganizowanie szkolenia politycznego jest sprawą naglącą.** Fakty braku reakcji ZMP-owców na wypadki marnotrawstwa, niewykonywania norm przez młodzież przybyłą ze wsi świadczą, że w organizacji nastąpiło samouspokojenie, zanik czujności, że **organizacja niedostatecznie uświadomiła sobie ważność tego wielkiego zadania, jakim jest podniesienie politycznego i zawodowego poziomu, związanie z zakładem młodzieży, która przyszła ze wsi. Masową pracę polityczną musi prowadzić cała organizacja, codziennie, bez przerwy, systematycznie.**

**Jedną z ważnych form tej systematycznej, codziennej roboty jest praca świetlicowa.**

Kombinat Piotrkowski rozbudowuje się ciągle. Dotychczas jednak nie wybudowano odpowiedniego pomieszczenia na świetlicę. Jest wprawdzie w budynku biurowym jedna duża sala, w której odbywają się m. in. narady wytwórcze, jest świetlica — stołówka przedsiębiorstwa budowlanego, ale to za mało jak na potrzeby Kombinatu. **Gorsze jednak jest to, że Zarząd Zakładowy, „biadoląc" na brak odpowiedniego lokalu, zrezygnował zupełnie z jakichkolwiek prób zorganizowania pracy świetlicowej w istniejących warunkach.**

**Dużą rolę w związaniu załogi z fabryką mogą odegrać narady wytwórcze, które są czynnikiem uświadamiającym, zbliżającym do każdej robotnicy wielkie i małe sprawy Kombinatu.** Tymczasem jednak narady wytwórcze w Kombinacie spełniają swoje zadania zaledwie w małej części. **Przyczyną tego jest mała frekwencja na naradach spowodowana słabą ich popularyzacją wśród załogi, spowodowana zanikiem politycznej pracy nad zapewnieniem wysokiej frekwencji.**

**Jednym z najważniejszych czynników wiążących załogę z zakładem pracy, wyrabiających poczucie odpowiedzialności za produkcję jest stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych.** 80 procent załogi Kombinatu to robotnice niewykwalifikowane. Zorganizowane w Kombinacie 4 kursy dla prządek i jeden dla majstrów, na które uczęszcza 250 osób, to jak na potrzeby Kombinatu bardzo mało. Wykładowcami na tych kursach są studenci Politechniki Łódzkiej, znający teorię, ale zdobywający praktyczne wiadomości dopiero w Kombinacie. A przecież młodych robotników i robotnice Kombinatu **trzeba uczyć od podstaw praktyki obsługiwania takich nowoczesnych maszyn, w jakie wyposażony jest Kombinat, trzeba uczyć nowoczesnych, zespołowych metod pracy.** Powstały wprawdzie cztery trójki pracujące na piętnastu krosnach, przodują kol. kol. **Wacława Radomiak, Helena Zacha, Kielczewska, Pierzyńska** i kilka innych, ale nie może na tym bazować cały ogromny Kombinat. Brak praktycznego szkolenia, **brak szkolenia metodą Kowalowa wypływa z braku zainteresowania i opieki ze strony Zarządu ZMP i Rady Zakładowej.** Kierownik szkolenia tow. **Kwapiński,** który sam zresztą zamierzał w tym roku wstąpić do Technikum Włókienniczego pozostawiony został sam sobie, bez opieki, bez żadnego kolektywu, bez fachowej literatury. Wytypowano wprawdzie chronometrażystę do szkolenia metodą Kowalowa, który otrzymał zepsuty stoper i o metodzie Kowalowa wie tyle co każdy inny przeciętny robotnik. Trzeba zrozumieć, że tow. Kwapiński nawet przy pomocy grupy studentów nie może nauczyć zawodu całej załogi.

— Dopóki szkolenie odbywało się w godzinach pracy — mówi tow. Simowa, przewodnicząca Rady Zakładowej — frekwencja była bardzo dobra. Obecnie szkolenie odbywa się po skończeniu pracy i frekwencja znacznie spadła.

Bezpośrednią tego przyczyną są poważne braki w organizacji miejscowej komunikacji, braki, które fatalnie wpływają na rozwój tak pracy politycznej, jak i szkolenia zawodowego. „Kolejka mi ucieknie", „nie zdążę na autobus" — to bardzo popularne powiedzenia w Kombinacie. **Istotnie, rozkłady jazdy tzw. popularnie „samowarka" kursującego do Sulejowa i autobusów PKS nie są przystosowane do potrzeb robotników Kombinatu. W godz. 15 — 22 zamiera w Piotrkowie wszelka komunikacja. Jeżeli robotnica spóźni się na kolejkę sulejowską zaraz po pracy, to może wrócić do domu dopiero późnym wieczorem. To samo dotyczy autobusów PKS. Wiele miejscowości, skąd pochodzą zatrudnieni w Kombinacie młodzi robotnicy, nie ma w ogóle połączenia z Piotrkowem. Są w Kombinacie robotnice, które przychodzą pieszo z osiedli odległych nawet o 12 km od Piotrkowa.**

I to jest jedna z przyczyn hamujących proces podnoszenia poziomu politycznego i zawodowego młodzieży wiejskiej. **Tę przyczynę można dość łatwo zlikwidować. Sprawa ta nie jest nowa, ale nieste ty, od kilku miesięcy nie posunęła się ani o krok naprzód. Wydaje się, że tkwi w tym jakiś biurokratyczny hamulec...**

Jakie wypływają dla Zarządu Zakładowego wnioski na najbliższą przyszłość? **Sprawa podniesienia na wyższy poziom ideowo - polityczny, sprawa związania z zakładem młodzieży, która przybyła ze wsi, jest sprawa pierwszorzędnej wagi nie tylko dla Kombinatu w Piotrkowie, ale również dla wielu innych zakładów przemysłowych w całym kraju.**

**W całym kraju codziennie niemal wchodzą do przemysłu setki i tysiące nowych ludzi, których trzeba związać z fabryką, z produkcją, których trzeba zdobyć dla realizacji porywających zadań Sześciolatki. Niezbędnym tego warunkiem jest codzienna trudna praca masowo - polityczna.**

Jest rzeczą zupełnie jasną i wykazała to choćby praktyka III kwartału ub. r., że nie może wykonać planów produkcyjnych ten zakład, w którym nastąpiło samouspokojenie i zanik pracy politycznej. Ta praca musi mieć szczególne nasilenie właśnie w zakładach, gdzie załoga rekrutuje się w większości ze wsi, gdzie nie jest jeszcze dostatecznie uświadomiona, zdyscyplinowana i związana z zakładem pracy.

**Dlatego w tych zakładach organizacje ZMP-owskie muszą skoncentrować swoje wysiłki w walce o podniesienie poziomu politycznego i zawodowego, w walce o zdobycie nowych świadomych budowniczych socjalizmu.**

**Z. SZELIGA**

# Wielka nauka Lenina rozwijana przez Stalina wskazuje ludzkości drogę wyzwolenia z kajdan kapitalizmu, odnowienia świata na podstawie socjalizmu

## Referat dyrektora Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina tow. Pospiełowa na uroczystej akademii żałobnej w Moskwie

**W poniedziałek 21 bm. odbyło się w Teatrze Wielkim ZSRR w MOSKWIE uroczyste posiedzenie żałobne KC WKP(b) i Moskiewskiego Komitetu Obwodowego, Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WKP(b), Prezydiów Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, Moskiewskiej Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego i Moskiewskiej Miejskiej Rady Delegatów KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WLKZM, Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej poświęcone 28 rocznicy zgonu Włodzimierza Iljicza Lenina.**

**Na posiedzeniu tym Dyrektor Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina, PIOTR POSPIEŁOW, wygłosił następujący referat:**

Upłynęło 28 lat od tego bolesnego dnia, kiedy opuścił nas Włodzimierz Iljicz Lenin, największy geniusz ludzkości, ukochany wódz, ojciec i nauczyciel mas pracujących całego świata.

**Nieśmiertelna nauka Lenina, rozwijana przez wielkiego kontynuatora jego dzieła towarzysza Stalina, włada dzisiaj umysłami i sercami pracującej ludzkości, wskazuje jej drogę wyzwolenia z kajdan kapitalizmu, drogę odnowienia świata na podstawie socjalizmu. Leninizm, marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackich, potwierdza coraz bardziej z każdym rokiem swą wielką, wszechzwyciężską siłę, służy jako niezawodna busola i gwiazda przewodnia wszystkim budowniczym socjalizmu i komunizmu, wszystkim bojownikom przeciwko imperializmowi, przeciwko niewoli kapitalistycznej.**

W pierwszą rocznicę śmierci W. I. Lenina towarzysz Stalin pisał: „Zachowajcie Iljicza w pamięci, kochajcie go, studiujcie dzieła Iljicza, naszego nauczyciela, naszego wodza.

Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężajcie ich — jak Iljicz.

Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Iljicz.

Nigdy nie uchylajcie się od spraw drobnych w swej pracy, albowiem z rzeczy małych powstają wielkie — na tym polega jedno z najważniejszych przykazań Iljicza".

Ludzie radzieccy, pod przewodem wielkiej partii Lenina — Stalina, osiągnęli historyczne na miarę światową zwycięstwa socjalizmu dlatego, że walczyli i zwyciężali wrogów, wewnętrznych i zewnętrznych, że budowali nowe życie jak Iljicz, wykonując nieśmiertelne przykazanie Lenina.

**Rękojmią niezwyciężonej siły partii komunistycznej i narodu radzieckiego jest to, że wykonują one we wszystkim przykazania Lenina, że w całej swej działalności kierują się mądrymi wskazaniami wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — towarzysza Stalina!**

## I. Partia marksistowska nowego typu — wielką przeobrażającą siłą społeczeństwa

Przez wiele lat Lenin i Stalin walczyli przeciwko oportunistom, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II Międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariat ku zdobyciu władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

W tych dniach — 18 stycznia 1952 roku minęło 40 lat od wydarzenia niezmiernie doniosłego w życiu naszej partii — konferencji praskiej 1912 roku, która wypędziła zdrajców — mienszewików z partii klasy robotniczej i zrealizowała ukonstytuowanie się samodzielnej partii bolszewickiej, zapoczątkowała rewolucyjną partię marksistowską nowego typu — partię leninizmu.

Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, reformistyczne partie II Międzynarodówki, doprowadzone do rozkładu politycznego przez swych przywódców oportunistycznych, agentów burżuazji w ruchu robotniczym — sprzeniewierzyły się sprawie międzynarodowej solidarności robotników, poczęły popierać wojnę imperialistyczną pod kłamliwymi hasłami „obrony ojczyzny", a w istocie rzeczy w imię egoistycznych, grabieżczych interesów imperialistów.

**Tylko partia bolszewicka, rewolucyjna partia marksistowska nowego typu, uratowała sztandar międzynarodowej solidarności robotników, wystąpiła przeciwko wojnie imperialistycznej, o obalenie imperialistycznych rządów, o rewolucyjne wyjście z wojny imperialistycznej. W latach wojny partia Lenina-Stalina uzbraja się ideowo w oręż nauki leninowskiej o wojnach sprawiedliwych i niesprawiedliwych, o środkach walki z wojną imperialistyczną. Partia uzbraja się w oręż genialnej nauki leninowskiej o możliwości zwycięstwa socjalizmu początkowo w niektórych lub nawet w jednym oddzielnie wziętym kraju kapitalistycznym.**

W jednym z najtrudniejszych w dziejach naszej partii momentów po dniach lipcowych 1917 roku, gdy partia była przedmiotem okrutnych prześladowań ze strony imperialistycznego rządu Kiereńskiego, w owych dniach Lenin, działając w konspiracji, pisał w natchnieniu twórczym o partii bolszewików: **„Jej wierzymy, w niej widzimy rozum, honor i sumienie naszej epoki"** (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXV, str. 239).

W epoce imperializmu, kiedy miliarderzy i milionerzy, opanowani obłędem politycznym i ludożerczą żądzą wojennych super-zysków, skazali narody na wojny imperialistyczne, na nieopisane nieszczęścia i cierpienia — **Lenin widział rozum naszej epoki w partii komunistycznej. W partii komunistycznej widział Lenin tę wielką siłę, która może wskazać narodom drogę do położenia kresu wojnom imperialistycznym, która może porwać narody do tej walki.**

W epoce imperializmu, kiedy umierający i gnijący kapitalizm posuwa się do najbardziej nikczemnych i bestialskich zbrodni, aby utrzymać gasnącą władzę kapitalistycznych właścicieli niewolników, kiedy samo pojęcie honoru i sumienia uznawane jest przez imperialistów za rzecz zbędną, za „chimerę" — **w partii komunistycznej widział Lenin nieprzekupne sumienie naszej epoki, wielką siłę ratującą życie, honor i wolność narodów.**

W 1917 roku Lenin i Stalin widzieli, że łańcuch imperializmu może być przerwany najprędzej w Rosji. Toteż wodzowie rewolucji, Lenin i Stalin, poprowadzili zdecydowanie partię i klasę robotniczą do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej pod hasłem **„Cała władza w ręce Rad"**. Partia bolszewików potrafiła zdemaskować w oczach ludu partie obszarnicze, kapitalistyczne (czarnosecińców, kadetów), partie drobnomieszczańskie, ugodowe (eserowców mienszewików i inne), które stały się obrońcami kapitalistów i obszarników, sługusami imperialistów. **Partia Lenina-Stalina zdobyła zaufanie większości narodu i doszła do władzy dlatego, że wystąpiła rzeczywiście jako jedyna partia antyobszarnicza, antykapitalistyczna, jako jedyna partia zdolna do położenia kresu wojnie imperialistycznej oraz panowaniu kapitalistów i obszarników, do zagwarantowania prawdziwej władzy ludowej.**

„My, partia bolszewików, Rosję **przekonaliśmy**. Myśmy w walce Rosję **odebrali** bogaczom i **zdobyli** dla biedoty, **odebrali** wyzyskiwaczom i **zdobyli** dla mas pracujących" — pisał Lenin na początku 1918 roku (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVII, str. 214).

W swym historycznym przemówieniu z dnia 26 października 1917 roku, uzasadniającym Dekret w sprawie pokoju, Lenin określił w sposób genialny źródło niezwyciężonej siły młodego państwa proletariackiego, świadomość mas. Lenin wykazał jak bardzo zasadniczo różni się nasze pojęcie siły od burżuazyjnej koncepcji siły.

„Siła w pojęciu burżuazyjnym jest wtedy, gdy masy ślepo idą na rzeź, słuchając ślepo komendy rządów imperialistycznych" — mówił Lenin. „Burżuazja jedynie wówczas uważa państwo za silne, kiedy może ono za pomocą całej potęgi aparatu rządowego rzucić masy tam, dokąd chcą je rzucić władcy burżuazyjni. **Nasze pojęcie o sile jest odmienne. Według naszych pojęć, państwo jest silne świadomością mas. Jest ono silne wtedy, gdy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą mieć swój sąd i wszystko czynią świadomie".** (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVI, str. 224).

**Cała historia państwa radzieckiego, utworzonego przez geniusz Lenina, wskazuje, że jest ono silne świadomością mas, które z największą wytrwałością bronią swej ojczyzny socjalistycznej.**

„Teraz — jesteśmy „obrońcami", poczynając od 25 października 1917 roku jesteśmy za obroną ojczyzny. Dowiedliśmy, bowiem w praktyce, żeśmy zerwali z imperializmem" — wskazywał Lenin (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVII, str. 42).

Wojna domowa, którą narzuciły nam rozgromione przez rewolucję klasy obszarników i kapitalistów oraz państwa imperialistyczne, wszczynając zbrojną interwencję przeciwko naszemu krajowi, zakończyła się zwycięstwem narodu radzieckiego. Zakończyły się fiaskiem plany imperialistów amerykańsko-angielsko-francuskich i innych, plany Hooverów i Urquartów, którzy marzyli o rozbiorze i ujarzmieniu Rosji. Naród radziecki wypędził ze swego terytorium okupantów cudzoziemskich, którzy wyrządzili naszemu narodowi ciężkie, niezapomniane cierpienia i ogromne szkody materialne.

**Republika radziecka odniosła zwycięstwo nad hordami interwentów i białogwardzistów dlatego, że kierowniczym trzonem zaplecza i frontu Armii Czerwonej była partia Lenina — Stalina, silna swą jednością i zwartością, niepreścignione w swej umiejętności organizowania milionowych mas.**

„Jeżeli Rosja ostała się przed naporem imperializmu światowego — mówił towarzysz Stalin w 1921 roku — jeśli odniosła na frontach zewnętrznych szereg niezwykle poważnych sukcesów, jeśli w ciągu dwóch — trzech lat rozwinęła się w siłę wstrząsającą podstawami imperializmu światowego, to zawdzięcza to między innymi tej zwartej, zahartowanej w bojach i wykutej z twardej stali partii komunistycznej, która nigdy nie uganiała się za ilością członków i za pierwszą swą troskę poczytywała doskonalenie swego składu jakościowego" (J. W. Stalin, Dzieła, tom V, str. 99).

Państwo radzieckie już w pierwszych latach swego istnienia dało dowód olbrzymiej siły moralno-politycznej, trwałości i stabilizacji, chociaż pod względem techniczno-gospodarczym kraj nasz był jeszcze wtedy zacofany i słaby w porównaniu z potężniejszymi państwami kapitalistycznymi.

Na XI Zjeździe naszej Partii Lenin, podsumowując drogę przebytą przez partię i państwo radzieckie, powiedział:

**„...to co wywalczyła rewolucja rosyjska jest nie do odebrania.**

**Żadna siła nie może tego odebrać, tak samo jak żadna siła na świecie nie może odebrać tego, co stworzyło państwo radzieckie. Jest to zwycięstwo o światowym znaczeniu historycznym"** (W. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 270).

W swym ostatnim przemówieniu na plenum Rady Moskiewskiej Lenin mówił z najgłębszym przekonaniem, że „socjalizm nie jest już obecnie kwestią odległej przyszłości", że partia nasza potrafi doprowadzić naród do zwycięstwa socjalizmu.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego" do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

**Ziściły się przepowiednie Lenina, jego przykazania o zbudowaniu społeczeństwa socjalistycznego zostały wykonane. Partia komunistyczna pod genialnym kierownictwem towarzysza Stalina obroniła przykazania Lenina przed wszystkimi atakami wrogów leninizmu, potrafiła natchnąć naród radziecki wielkimi celami zbudowania socjalistycznego społeczeństwa w naszym kraju, rozgromiła wszystkich wrogów socjalizmu, ich próby udaremnienia industrializacji socjalistycznej i kolektywizacji rolnictwa, doprowadziła nasz kraj do zwycięstwa socjalizmu.**

W ciągu nieznanego w dziejach krótkiego okresu czasu w latach pięciolatek stalinowskich kraj nasz, w oparciu o ustrój radziecki i dzięki wielkiemu entuzjazmowi pracy mas ludowych, zlikwidował swe techniczno-gospodarcze i kulturalne zacofanie i z zacofanego kraju rolniczego przekształcił się w potężne przemysłowo-kołchozowe mocarstwo socjalistyczne.

Niezmierny wzrost techniczno-gospodarczego potencjału kraju socjalizmu w połączeniu z niepokonaną moralno-polityczną siłą narodu radzieckiego stworzyły możność nie tylko utrzymania się wobec podstępnego napadu Niemiec hitlerowskich, które rozporządzały potencjałem technicznym i gospodarczym całej okupowanej Europy, lecz umożliwiły również rozgromienie faszystowskich Niemiec i imperialistycznej Japonii, wyzwolenie narodów Europy spod faszystowskiego jarzma. **Można śmiało stwierdzić, że tylko państwo radzieckie, silne świadomością mas i moralno-polityczną jednością narodów, tylko patrioci radzieccy, kierowani przez partię Lenina - Stalina, mogli wytrzymać niesłychanie ciężkie doświadczenia pierwszego okresu wojny i osiągnąć całkowite zwycięstwo nad najzacieklejszym wrogiem ludzkości — faszyzmem niemieckim.**

Historyczne o znaczeniu światowym zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Niemcami faszystowskimi i imperialistyczną Japonią umożliwiło narodom wielu krajów Europy i Azji ujęcie swych losów we własne ręce, ułatwiło zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w szeregu krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, ułatwiło zwycięstwo wielkiej rewolucji ludowej w Chinach. Sytuacja międzynarodowa zmieniła się radykalnie. Powstał potężny obóz pokoju, socjalizmu i demokracji. Zmienił się układ sił między systemami kapitalistycznym a socjalistycznym, posunęła się naprzód sprawa odrodzenia świata na gruncie demokracji i socjalizmu.

**Naród radziecki i cała postępowa ludzkość będą zawsze darzyły wdzięcznością i miłością wielkiego inicjatora i organizatora wszystkich naszych zwycięstw — towarzysza Stalina, którego geniusz polityczny, organizatorski i strategiczny ocalił przyszłość ludzkości!**

**W całej swej działalności w dziele rewolucyjnego przeobrażenia społeczeństwa marksistowska partia nowego typu kieruje się zbadanymi w sposób naukowy prawami rozwoju społeczeństwa, wielką nauką marksizmu - leninizmu. W tym tkwi olbrzymia wyższość naszej partii oraz bratnich partii komunistycznych i robotniczych nad wszystkimi partiami burżuazyjnymi, drobno - burżuazyjnymi i ugodowymi.**

**„Jedynie nasza partia wie, dokąd ma zmierzać i pomyślnie zmierza naprzód** — wskazuje towarzysz Stalin. — **Czemu zawdzięcza nasza partia tę swoją wyższość? Temu, że jest partią marksistowską, partią leninowską. Zawdzięcza to temu, że kieruje się w swej pracy nauką Marksa, Engelsa, Lenina. Nie ulega wątpliwości, że dopóki jesteśmy wierni tej nauce, dopóki jesteśmy w posiadaniu tej busoli — będziemy mieć sukcesy w pracy"** — uczy nas towarzysz Stalin. (J. Stalin, Dzieła, tom XIII, str. 377).

Cały rozwój historii potwierdził i potwierdza słowa Lenina, że bolszewizm wskazał słuszną drogę ocalenia przed potwornościami wojny i imperializmu. Wielkim historycznym doświadczeniem i przykładem partii Lenina - Stalina kierują się bratnie partie komunistyczne, które przebudowują świat na socjalistycznych podstawach.

## II. Partia Lenina - Stalina prowadzi naród radziecki do komunizmu

Żyjemy w wielkiej stalinowskiej epoce zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia do komunizmu.

**„Od kapitalizmu** — pisał Lenin w artykule „Zadania proletariatu w naszej rewolucji" — **ludzkość może przejść bezpośrednio tylko do socjalizmu, tj. do wspólnego władania środkami produkcji i podziału produktów stosownie do pracy każdego. Partia nasza patrzy dalej: socjalizm nieuniknienie musi stopniowo przerastać w komunizm, na którego sztandarze widnieje: „Każdy według zdolności, każdemu według potrzeb".** (W. Lenin, Dzieła, tom XXIV, str. 62).

Lenin wskazywał, że dla przejścia do komunizmu cała gospodarka kraju musi być oparta na najbardziej przodującej bazie technicznej.

**„Komunizm — to władza Rad plus elektryfikacja całego kraju"** — mówił niejednokrotnie Lenin.

Lenin mówił, że „komunizm to wyższa w przeciwstawieniu do kapitalistycznej wydajność pracy robotników pracujących dobrowolnie, świadomych, zjednoczonych, posługujących się najnowszą techniką". (W. Lenin, Dzieła, tom XXIX, str. 394).

Lenin wskazywał, że dla stopniowego przejścia do komunizmu niezbędne są następujące podstawowe warunki:

a) osiągnięcie wyższej wydajności pracy na bazie nowej, wyższej techniki, zarówno w przemyśle jak i rolnictwie, na bazie nieprzerwanego wzrostu sił wytwórczych;

b) kształtowanie świadomości komunistycznej; wychowanie nowego człowieka, dla którego praca stałaby się „elementarną potrzebą życiową".

**Towarzysz Stalin rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju, doszedł do genialnego wniosku teoretycznego o możliwości zbudowania komunizmu w naszym kraju nawet wówczas, gdyby zachowało się otoczenie kapitalistyczne. Wniosek ten odtworzył przed partią, narodem radzieckim wielką perspektywę walki o zwycięstwo komunizmu.**

Cały naród radziecki z olbrzymim twórczym zapałem wznosi wielkie stalinowskie budowle komunizmu, potężne elektrownie wodne i gigantyczne kanały nawadniające. Wielkie budowle komunizmu w połączeniu z pomyślnie wykonywanym planem przeobrażenia przyrody stanowią jedno z ważniejszych ogniw zakładania materialno - technicznej bazy komunizmu. Powstają nowe źródła pomnożenia bogactwa społecznego, dobrobytu, obfitości artykułów spożywczych, odzieży w naszym kraju. Zmniejszy się radykalnie zależność rolnictwa od kaprysów przyrody, budowniczowie komunizmu będą w coraz większym stopniu podporządkowywać sobie przyrodę. Ziszcza się znana przepowiednia Engelsa, że ludzie, którzy stali się panami swego bytu społecznego „stają się wskutek tego panami przyrody".

W epoce budowy komunizmu wzrasta coraz bardziej wyposażenie przemysłu, rolnictwa, transportu, budownictwa w nową, wyższą technikę, która daje możność zmechanizowania pracochłonnych procesów produkcji, ułżenia pracy i zapewnienia nieprzerwanego wzrostu wydajności pracy.

W ustroju burżuazyjnym stosowanie maszyn jest ograniczone egoistycznymi względami kapitalisty, który używa maszyn tylko wtedy, gdy rokuje to pomnożenie jego zysków.

W ustroju socjalistycznym, a zwłaszcza w epoce stopniowego przerastania socjalizmu w komunizm wzrasta coraz bardziej rola maszyn i nowej techniki, ziszcza się przepowiednia Marksa, że **„w społeczeństwie komunistycznym maszyna miałaby zupełnie inny zakres zastosowania niż w społeczeństwie burżuazyjnym".** (Kapitał, tom I, str. 399).

Umiejętność posługiwania się najbardziej skomplikowanymi maszynami i stosowania najnowszych metod pracy, walka o wysoką kulturę produkcji, umiejętność stosowania w produkcji nauki i wiedzy technicznej, twórcza inicjatywa, troska o przyśpieszenie tempa produkcji przy jej wysokiej jakości, walka o oszczędzanie surowców, energii elektrycznej paliwa, materiałów — oto charakterystyczne cechy socjalistycznego współzawodnictwa na obecnym etapie. Budowniczowie komunizmu pamiętają i wykonują jedno z doniosłych wskazań Lenina, na które zwracał uwagę towarzysz Stalin: — **„nigdy nie uchylajcie się od spraw drobnych w swej pracy, albowiem z rzeczy małych powstają wielkie".** Zaoszczędzone minuty i sekundy, zaoszczędzone kilogramy surowców i materiałów, uwielokrotnione w ogromnej skali naszych przedsiębiorstw i naszego kraju, urastają do potężnych liczb, do setek tysięcy i milionów.

**Komunistyczne wychowanie ludzi pracy to jedno z najważniejszych zadań w walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.** Sumienna praca każdego radzieckiego człowieka według jego zdolności jest jednym z najważniejszych warunków stopniowego przejścia do społeczeństwa komunistycznego, gdy dla każdego członka społeczeństwa praca stanie się pierwszą potrzebą życiową, gdy w oparciu o podniesioną na wyższy szczebel świadomość i wielką obfitość dóbr można będzie stopniowo przejść do podziału według potrzeb.

**Nieodzownym warunkiem pomyślnego rozwoju narodu radzieckiego ku komunizmowi jest dalszy rozwój i utrwalenie socjalistycznej własności społecznej, jest walka z pozostałościami kapitalizmu.**

Partia komunistyczna i państwo radzieckie wychowują w ludziach radzieckich troskliwy stosunek do socjalistycznej własności społecznej, walczą nieustannie przeciwko złej gospodarce, marnotrawstwu, niedbałemu i zbrodniczemu stosunkowi do własności społecznej, przeciwko różnym tendencjom antypaństwowym.

Naród radziecki pod kierownictwem partii Lenina - Stalina buduje pomyślnie społeczeństwo komunistyczne. Doniosłym krokiem na drodze stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu było przedterminowe wykonanie planu pierwszej powojennej pięciolatki, co miało olbrzymie znaczenie międzynarodowe.

Osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego, które wykonały pomyślnie plan pięciolatki powojennej i które odniosły w roku 1951 szereg nowych wybitnych zwycięstw na froncie budowy komunizmu, nie tylko zwiększyły potęgę sił pokoju i demokracji na całym świecie, lecz otworzyły też przed narodami wszystkich krajów perspektywy świetlanej przyszłości.

**Możemy teraz powiedzieć, że komunizm nie jest już kwestią odległej przyszłości, możemy powiedzieć, że rośnie on i będzie wyrastał z wielkiej twórczej pracy ludzi radzieckich, z nowych sukcesów naszej nauki i techniki, z nieprzerwanego wzrostu wydajności pracy i podniesienia materialno - kulturalnego poziomu życia ludzi radzieckich.**

Jeśli już system socjalistyczny dowiódł swej bezspornej wyższości nad kapitalistycznym, to wyższość wyrastającego z socjalizmu społeczeństwa komunistycznego nad systemem kapitalistycznym będzie tym bardziej oczywista i niezaprzeczalna.

## III. Socjalizm i demokracja są niezwyciężone

Gdy rodziła się i utrwalała młoda republika radziecka w styczniu 1918 roku na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad, Lenin powiedział, że **rozpoczynający się marsz narodów ku socjalizmowi, marsz w awangardzie którego kroczy rosyjska klasa robotnicza — jest niezwyciężony.** „Nasza Socjalistyczna Republika Rad — mówił Lenin — będzie stała mocno, jak pochodnia międzynarodowego socjalizmu i jako przykład wobec wszystkich ludzi pracy. Tam — bijatyka, wojna, rozlew krwi, miliony ofiar ludzkich, wyzysk kapitalistyczny, tutaj — prawdziwa polityka pokoju i Socjalistyczna Republika Rad". (W. I. Lenin, tom XXVI, str. 429).

**Nigdy jeszcze nie był tak oczywisty wielki kontrast, przeciwieństwo dwóch światów — świata umierającego i gnijącego kapitalizmu, który spycha ludzkość w otchłań nowych niszczycielskich wojen, i świata socjalizmu, który pokazał swą niezwyciężoną siłę żywotną, prowadzi konsekwentną leninowsko - stalinowską politykę pokoju i jest jedyną nadzieją ludzkości.**

W obozie kapitalizmu widzimy szaleńczy wyścig zbrojeń, obłędne trwonienie sił wytwórczych, ludożercze nawoływania do nowej wojny, głoszenie zwierzęcego „prawa dżungli", imperialistycznej „polityki siły", głoszenie rozboju, śmierci i zniszczenia. W obozie kapitalizmu widzimy niebywałe wzmożenie się kapitalistycznego wyzysku, ucisku narodowego, rozpalanie nienawiści rasowej i narodowej, odradzanie się faszyzmu, stałe pogarszanie się sytuacji mas pracujących w związku z polityką wyścigu zbrojeń, wzrostem cen i inflacją.

Nawet w burżuazyjnej prasie amerykańskiej zaczynają rozlegać się głosy potępiające obłędny, nikczemny i nieludzki system przekształcania wojny w „business", w zyskowne przedsięwzięcie, w środek szalonego wzbogacania się i sztucznego podtrzymywania gnijącej ekonomiki kapitalistycznej.

W tych dniach w prowincjonalnej gazecie amerykańskiej „News" opublikowano list dymisjonowanego generała armii amerykańskiej Halldrige'a, który zdemaskował kłamliwą propagandę prasy amerykańskiej i oświadczył: „Wojna — to business Ameryki. „Koncern morderstw" stał się naszym głównym przedsiębiorstwem, w które wkładamy 100 miliardów dolarów rocznie. Gdybyśmy nagle zostali pozbawieni tego źródła zysku, nasza ekonomika runęłaby w ciągu jednego dnia".

W obozie socjalizmu i demokracji — prawdziwa polityka pokoju i walka o pokój, brak ludzi i grup zainteresowanych w wojnie, gwałtowny wzrost sił wytwórczych, polityka równouprawnienia i przyjaźni między narodami, wielkie budowle przeobrażające przyrodę, patos pokojowej twórczej pracy. W obozie socjalizmu — stałe podnoszenie się materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących, stały rozwój na zasadzie braterskiej pomocy wzajemnej wszystkich krajów i narodów wchodzących w skład obozu socjalizmu i demokracji. **Wielkie zalety socjalistycznej drogi rozwoju potwierdza teraz nie tylko dziejowe doświadczenie Związku Radzieckiego, ale również doświadczenie krajów demokracji ludowej.**

W 1922 roku Lenin mówił, że rządy kapitalistyczne oceniały wojnę imperialistyczną „z punktu widzenia tego, co mają przed nosem", nie rozumiejąc, do jakich następstw prowadzą sprzeczności i klęski wojny.

„My, komuniści — wskazywał Lenin — mówiliśmy, że oceniamy wojnę głębiej i słuszniej, że sprzeczności i klęski wojny działają niepomiernie szerzej niż sądzą państwa kapitalistyczne. I patrząc z boku na burżuazyjne kraje zwycięskie mówiliśmy: wspomną one jeszcze nie raz nasze przepowiednie i naszą ocenę wojny". (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 188—189). W 1926 roku, kiedy międzynarodowa burżuazja zaczynała już przygotowywać drugą wojnę światową, towarzysz Stalin przepowiadał i ostrzegał, że druga próba ponownego podziału świata „będzie kosztowała światowy kapitalizm o wiele drożej niż pierwsza" (J. W. Stalin, Dzieła, tom IX, str. 103).

**Historia potwierdziła genialne przewidywania towarzysza Stalina.** Jeśli w wyniku pierwszej wojny światowej i Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej od systemu kapitalizmu odpadło około 140 milionów ludzi, 1/6 część kuli ziemskiej, rozwinął się ogólny kryzys kapitalizmu — to **w wyniku drugiej wojny światowej i zwycięstwa socjalizmu nad faszyzmem od systemu kapitalistycznego odpadło już ponad 800 milionów ludzi, powstał wielki obóz pokoju, socjalizmu i demokracji.**

**Zrodził się niespotykany jeszcze w historii potężny, ogarniający wszystkie narody i kraje, zorganizowany ruch zwolenników pokoju, który przeszkadza imperialistom w omotaniu narodów kłamstwem i wciągnięciu ich w wojnę.**

**„Pokój będzie utrzymany i utrwalony — uczy towarzysz Stalin — jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą jej broniły do końca".**

Mądre słowa towarzysza Stalina natchnęły narody do jeszcze bardziej energicznej walki o utrzymanie pokoju. 600 milionów podpisów pod apelem domagającym się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami wyraża jednomyślną wolę pokoju, jaka ożywia narody i jest poważnym ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych.

W wyniku drugiej wojny światowej ogólny kryzys kapitalizmu wkroczył w nowy etap i niewątpliwie będzie się coraz bardziej zaostrzał i pogłębiał. Wzrastają sprzeczności w obozie imperialistów. Ze szczególną siłą zaostrzył się obecnie kryzys całego kolonialnego systemu imperializmu. Do aktywnego życia politycznego i do walki powstały i powstają setki milionów ludności narodów Azji, które stanowią większość mieszkańców kuli ziemskiej.

Przebudzenie się narodów Azji świadczy o triumfie twórczego marksizmu, o triumfie leninowsko - stalinowskiej teorii rewolucji socjalistycznej. „Rewolucja socjalistyczna — uczył Lenin — nie będzie jedynie i głównie walką rewolucyjnych proletariuszy w każdym kraju, przeciwko swojej burżuazji — nie, będzie ona walką wszystkich uciskanych przez imperializm kolonii i krajów, wszystkich krajów zależnych przeciwko imperializmowi międzynarodowemu". (W. I. Lenin, dzieła, tom XXX, str. 138).

W krajach Azji rozwija się gigantyczna antyfeudalna rewolucja antyimperialistyczna, która obala plany i krzyżuje rachuby amerykańsko - angielskich prowodyrów imperialistycznych.

Nawet niektórzy przedstawiciele amerykańskich kół rządzących zmuszeni są przyznać, że współczesny imperializm nie może znowu zapędzić pod jarzmo wyzysku imperialistycznego przebudzonych narodów Azji, że żadna siła nie może już zatrzymać tych narodów.

„Kto sieje wiatr — ten zbiera burzę". W ciągu stuleci kolonialne mocarstwa kapitalistyczne siały niezadowolenie narodów Azji swą polityką grabieży i wyzysku. Obecnie zbierają one jako plon burze i nawałnice. Dziennikarz angielski R. Payne wydał niedawno w Nowym Jorku książkę pt. „Czerwona burza nad Azją". W książce tej przyznaje on, że kolonialna polityka mocarstw imperialistycznych, przede wszystkim USA, doznała fiaska, przyznaje, że nie można już stłumić siłą potężnego ruchu narodowo - wyzwoleńczego narodów Azji. „Musimy zdać sobie sprawę z całej głębi przemian, jakie dokonały się w Azji w ciągu ubiegłych pięciu lat; zdawałoby się, że minęły w piorunującym tempie całe stulecia rewolucyjnych burz..." — oświadcza Payne. „Obecnie — wysnuwa smętny wniosek ten dziennikarz burżuazyjny — nonsensem jest żywić nadzieję, że uda się przegrodzić tamą ten potok, lub że armie potrafią zawrócić go wstecz".

Lenin mówił o niebywałym wzmożeniu się tempa rozwoju dziejów świata w związku z tym, że w procesie historycznym zaczynają brać czynny udział setki milionów ludzi dawniej zacofanych i uciskanych, a stanowiących olbrzymią większość ludności ziemi. Na tej podstawie Lenin mówił, że **„ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowicie i bezwarunkowo zapewnione"**, (Dzieła, tom XXXIII, str. 458).

**Imperializm międzynarodowy może jeszcze przynieść narodom olbrzymie klęski i cierpienia, ale zawrócić koła historii wstecz już nie zdoła.**

Jeżeli imperialiści amerykańsko - angielscy ośmielą się rozpętać trzecią wojnę światową, będzie ona kosztowała kapitalizm światowy jeszcze drożej niż dwie poprzednie wojny światowe, może ona jedynie przyśpieszyć zagładę kapitalizmu światowego.

**Naród radziecki buduje pewnie społeczeństwo komunistyczne, albowiem jego twórcza, tętniąca energią działalność oprzemieniona jest potężnym światłem nieśmiertelnej nauki leninizmu. Wielkie idee Lenina — Stalina są dla ludzi radzieckich natchnieniem w ich bohaterskiej pracy, porywają one ich do entuzjastycznej walki i do nowych zwycięstw, wzmacniają wiarę w ostateczny triumf komunizmu.**

Genialne dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina rozpowszechniają się coraz szerzej w naszym kraju i na całym świecie. Miliony ludzi **czerpią z nich naukę, jak należy żyć, pracować i zwyciężać.** Na XIV Zjeździe Partii towarzysz Stalin mówił: „Nasze kadry, i młode, i stare, rosną pod względem ideowym. Nasze szczęście, że się nam udało wypuścić kilka wydań dzieł Lenina... Ten fakt jest jedną z podstawowych gwarancji, że nasza partia nie zejdzie z drogi leninizmu" (J. W. Stalin, Dzieła, tom VII, str. 342).

Na mocy decyzji i pod kierownictwem Komitetu Centralnego naszej partii na początku ubiegłego roku zakończone zostało IV wydanie Dzieł W. I. Lenina. Wydanie to, składające się z 35 tomów i opublikowane po rosyjsku w półmilionowym nakładzie, tłumaczone jest na języki poszczególnych narodów naszego kraju i stanowi bezcenne źródło wychowania ideowego i hartu politycznego naszych kadr, niewyczerpaną skarbnicę wszechzwycięskich idei leninizmu.

Równocześnie publikowane są w wielkich nakładach po rosyjsku i w językach innych narodów naszego kraju prace J. W. Stalina — chorążego pokoju i szczęścia narodów, genialnego kontynuatora dzieła W. I. Lenina. Ogólny nakład dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, wydanych w naszym kraju za czasów Władzy Radzieckiej, wynosi 889 milionów egzemplarzy.

**Idee leninizmu są podstawą wychowania ludzi radzieckich w duchu komunizmu, w duchu bezgranicznego umiłowania swojej ojczyzny i partii Lenina — Stalina, wiodącej nasz naród do zwycięstwa komunizmu.**

Rozpowszechniły się szeroko dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina w europejskich krajach demokracji ludowej i w Chińskiej Republice Ludowej. Dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina publikowane są przez postępowe wydawnictwa we wszystkich krajach. Wydano je w 117 językach świata. Wielkie idee Lenina i Stalina docierają do mas pracujących najodleglejszych zakątków kuli ziemskiej. **Żadne bariery i zakazy nie mogą przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi przodujących idei współczesnej epoki, pochodowi idei leninizmu przez cały świat.**

**Niech żyje leninizm — wszechzwyciężski sztandar wyzwolenia ludzkości!**

**Niech żyje wielka partia Lenina — Stalina — rozum, honor i sumienie naszej epoki!**

**Niech żyje niezwyciężony naród radziecki!**

**Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód, ku nowym zwycięstwom komunizmu!**

# Depesza Komitetu Słowiańskiego w Polsce do Komitetu Słowiańskiego w ZSRR

W związku z 28 rocznicą śmierci Włodzimierza I. Lenina, Komitet Słowiański w Polsce przesłał do Komitetu Słowiańskiego ZSRR następującą depeszę:

Komitet Słowiański ZSRR
Przewodniczący Gen. A. Gundurow
Sekr. Generalny S. Filipczuk

Moskwa

W 28 rocznicę śmierci wielkiego nauczyciela międzynarodowego proletariatu, założyciela pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — Włodzimierza Iljicza **LENINA**, w imieniu Komitetu Słowiańskiego w Polsce składamy hołd Jego niezapomnianej pamięci.

W dniu tym łączymy się z bratnim Narodem Radzieckim i wszystkimi siłami postępu na świecie w niezłomnej woli zdecydowanej walki pod przewodem genialnego kontynuatora dzieła Lenina — Wielkiego **STALINA**, o zapewnienie ludzkości trwałego pokoju i ustroju sprawiedliwości społecznej.

Depeszę podpisali: Przewodniczący — **W. Barcikowski** oraz Sekretarz Generalny — **J. Woźnicki.**

# Nowe Ośrodki Zdrowia
## otrzymają budowniczowie Nowej Huty

Staraniem referatu zdrowia przy Dzielnicowej Radzie Narodowej **Nowa Huta**, zorganizowano ostatnio trzy dalsze izby chorych dla robotników — budowniczych Nowej Huty. Każda izba ma po 30 łóżek i przeznaczona jest głównie dla chorych, którzy opuścili szpital, ale potrzebują jeszcze dalszego leczenia ambulatoryjnego.

We wspaniale wyposażonym ośrodku zdrowia Nowa Huta otwarta zostanie w najbliższych dniach protezownia dentystyczna. Otrzyma ona najbardziej nowoczesne wyposażenie, stanowiące dar Związku Zawodowego Pracowników Polskiej Misji Dyplomatycznej w Berlinie.

W jednym z głównych osiedli miasta Nowa Huta ukończono już zakładanie fundamentów pod budowę olbrzymiego szpitala. Wykończenie pawilonu w stanie surowym, przy którego budowie zatrudnieni są junacy z brygad SP, nastąpi w marcu br.

# 1.600 fachowców uzyskało dyplomy
## dzięki ustawie o stopniu inżyniera

Ustawa o stopniu inżyniera, na podstawie której osoby zatrudnione na stanowiskach powierzanych zwykle inżynierom i posiadający długoletnią praktykę mogą uzyskać dyplom inżynierski — realizowana jest z całą konsekwencją. Według prowizorycznych danych do 1 kwietnia 1951 r., tj. w okresie około 2 lat, **ponad 1.600 osób złożyło egzaminy i uzyskało dyplomy w poszczególnych specjalnościach inżynierskich. Liczba osób, które zgłosiły się do egzaminów, wynosi prawie 7 tysięcy.**

Dla tych właśnie osób, które posiadają odpowiednie kwalifikacje oraz dostateczny zasób wiadomości praktycznych, a jedynie braki teoretyczne uniemożliwiają im jeszcze złożenie egzaminów, Naczelna Organizacja Techniczna prowadzi tzw. **Kursy Przygotowawcze** do egzaminów na stopień inżyniera. W roku ub. uruchomiono 16 takich kursów dla różnych specjalności. W rb. NOT organizuje 9 nowych kursów.

# Meldunek z przebiegu skupu zboża

19 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: **bydgoskiego, lubelskiego i białostockiego.**

W dniu tym 4 dalsze powiaty przekroczyły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek. Są to powiaty: **Ostrołęka, Sochaczew, Mława i Sierpc** w woj. **warszawskim.**

Ogólna więc liczba powiatów, które przekroczyły 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek, wynosi obecnie 223.

# Prowokacje amerykańskie w Korei
## nie zastraszą delegacji koreańsko-chińskiej w Panmundżon

**19 bm. delegat ludowy w Panmundżon oświadczył, że Amerykanie uciekają się do prowokacji i nacisku, pragnąc zastraszyć stronę ludową i narzucić jej podczas rokowań niedorzeczne żądanie zgody na ingerencję w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.**

Ostatnio samoloty amerykańskie zbombardowały strefę neutralną Kaesongu, obóz jeńców wojennych w Korei Północnej oraz pogwałciły terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. 18 bm. Amerykanie zbombardowali i ostrzelali samochody delegacji ludowej w drodze z Phenianu do Kaesongu, mimo że były one zaopatrzone w znaki rozpoznawcze.

Delegat ludowy stwierdził, **że prowokacje te demaskują raz jeszcze przed całym światem prawdziwe oblicze Amerykanów lecz ani na chwilę nie osłabią stanowiska delegacji koreańsko - chińskiej w kwestii niedopuszczalności mieszania się strony przeciwnej w wewnętrzne sprawy Korei Północnej.**

*

Na posiedzeniu podkomisji rozejmowej 20 bm. nie osiągnięto żadnego postępu w rokowaniach, ponieważ delegaci amerykańscy nadal domagali się przyznania im prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

# Zmieniają się nazwiska, ale nie zmienia się polityka rządu francuskiego

**Edgar Faure** przedłożył prezydentowi **Auriolowi** listę nowego gabinetu.

Na 26 ministrów i 14 podsekretarzy stanu — 26 zachowało swoje teki, toteż **nowy rząd Faure jest bliźniaczo podobny do ostatniego rządu Plevena.**

We wtorek premier Faure przedstawi swój gabinet Zgromadzeniu Narodowemu.

# Występowanie przeciwko wojnie w Korei jest zbrodnią w oczach reakcji amerykańskiej
## Haniebny proces w USA

**Władze amerykańskie wszczęły ponownie proces przeciwko jednemu z przywódców Partii Komunistycznej w Pittsbourgu i w stanie Pensylwania — Nelsonowi.**

Rok temu Nelson wraz z dwoma innymi przywódcami Partii Komunistycznej — **Dolsenem** i **Ounda** stanął miał przed sądem w związku z haniebną ustawą „o działalności dywersyjnej". Ponieważ Nelson został wówczas ranny w katastrofie samochodowej, sprawę jego odroczono, a przed sądem stanęli dwaj pozostali oskarżeni.

W toku pierwszego procesu prokurator podkreślał w szczególności, że **główną winą oskarżonych jest ich negatywne ustosunkowanie się do wojny w Korei.**

Prasa demokratyczna podkreśla, że w czasie gdy Nelson znajdował się w szpitalu zorganizowano nań napad bandycki. Uzbrojonego bandytę policja nie tylko nie aresztowała.

W zainscenizowanym obecnie procesie w charakterze prokuratora występuje **Sercone** — siostrzeniec znanego faszysty sędziego **Musemannout**, a w charakterze świadków oskarżenia zawodowi szpicle i prowokatorzy.

W oświadczeniu, przedstawionym sądowi Nelson stwierdza m. in.: Jestem członkiem Partii Komunistycznej, partii klasy robotniczej ponieważ wierzę w nią całym sercem. **Akt oskarżenia w mojej sprawie jest nikczemnym oszustwem. Stworzyli go ci sami ludzie, którzy przygotowywali podobne prowokacje dla nazistów w Niemczech.** Ludzie ci sprzedają broń na wojnę w Korei. Byłoby rzeczą bezwstydną milczeć, gdy giną niewinni ludzie.

*Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR*

# Na wezwanie ZMP-owca Mikusika robotnicy ZPW im. Wiosny Ludów w Łodzi przystąpili do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie

**Nieustannie napływają nowe zobowiązania produkcyjne, którymi ludzie pracy pragną uczcić 10 rocznicę powstania PPR — spadkobierczyni Wielkiego Proletariatu, SDKPiL i KPP.**

W uroczystym nastroju podejmowała zobowiązania załoga **Zakładów Przemysłu Wełnianego w Bielsku** nazwanych imieniem **Małgorzaty Fornalskiej** — wielkiej bojowniczki Polskiej Partii Robotniczej.

Załoga przędzalni tych zakładów wyprodukuje w styczniu br. 1.300 kg przędzy ponad plan. Ogólna wartość zobowiązań, podjętych przez robotników Zakładów im. Małgorzaty Fornalskiej, **wynosi przeszło 52.000 zł.**

Załoga **ZPW im. Wiosny Ludów w Łodzi** podjęła zobowiązania produkcyjne, których realizacja przysporzy gospodarce narodowej **ponadplanową produkcję wartości około 140 tysięcy złotych.**

Na wezwanie ZMP-owca **Bogumiła Mikusika** wszyscy członkowie ZMP, zatrudnieni w zakładach przystąpili do współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie. Do współzawodnictwa tego włączyła się także większość pozostałych robotników. M. in. ślusarowie **Płóciennikowski** zobowiązał się podwyższyć wydajność swej pracy do 118 proc., **Sobczak** do 115, a **Pawlak** do 112 proc.

Zobowiązania produkcyjne łącznej **wartości ok. 490 tys. złotych**, podjęli również robotnicy największych w Polsce **Zakładów Przemysłu Włókien Sztucznych w Tomaszowie Maz.** M. in. pracownicy działu włókien ciętych tych Zakładów wyprodukują zgodnie z podjętymi zobowiązaniami w styczniu i lutym br. **ponadplanowo ok. 12 tys. 500 kg włókna argony i textry.** Załoga przędzalni sztucznego jedwabiu podniesie w I kwartale br. produkcję **o 2 proc.** przy jednoczesnym zmniejszeniu składu zespołów, obsługujących po 16 maszyn każdy z 13 na 11 osób.

Cenne zobowiązania podjęli robotnicy przodujących **Zakładów Przemysłu Wełnianego — ZPW im. Waryńskiego w Łodzi.** Cała załoga zobowiązała się **rozszerzyć metodę inż. Kowalowa na jak największą ilość czynności**, dzięki czemu robotnicy będą mogli podnieść wydajność swej pracy i włączyć do procesu produkcji wszystkie ukryte rezerwy, a jednocześnie podnieść jakość wytwarzanych towarów.

Załoga cementowni **„Groszowice"** na Opolszczyźnie zobowiązała się **wyprodukować dodatkowo do końca stycznia br. 4.700 ton cementu.** Liczne zobowiązania podjęła także młodzież z warsztatów szkolnych, która postanowiła remontować poza planem zajęć silniki elektryczne cementowni.

Robotnicy cementowni **„Bełko"** postanowili uczcić 10 rocznicę powstania PPR wykonaniem planu kwartalnego produkcji w 103 proc. oraz wyprodukowaniem w styczniu br. ponad plan 788 ton cementu, klinkieru i gipsu.

Niezależnie od zobowiązań całej załogi, młodzieżowcy podjęli się wyprodukować ze skamieniałego surowca 75 ton cementu.

***Ze sportu***

# Dwa rekordy świata pobili łyżwiarze radzieccy

Na wysokogórskim lodowisku koło Alma Ata rozpoczęły się łyżwiarskie mistrzostwa ZSRR w jeździe szybkiej.

W pierwszym dniu zawodów Siergiejew z Moskwy **pobił rekord świata na dystansie 500 m, uzyskując wynik 43,2 sek.** Nowy rekord jest lepszy o pół sekundy od poprzedniego, ustanowionego przez Siergiejewa dwa tygodnie temu.

Na listę rekordzistów świata wpisał się również młody, mało dotychczas znany Czatkin z Kirowa. W biegu na 1.500 m uzyskał on czas 2:12,9 min., bijąc o 0,9 sek. oficjalny rekord świata Norwega Engnestangena.

Na dystansie 5.000 m Piskunow z Gorki poprawił ponownie należący do niego rekord krajowy, uzyskując czas 8:17,2 min. W konkurencji tej rekord ZSRR został poprawiony już po raz czwarty w tym sezonie.

Mistrzostwa w konkurencji męskiej zakończono biegiem na 10 km, który wygrał młody reprezentant m. Gorki — Sacharow w czasie 17:31,4 min. Sacharow zdobył również tytuł mistrza ZSRR w wieloboju, uzyskując 191,03 pkt., co jest nowym rekordem krajowym.

# ŚWIAT w ciągu doby

**KATEGORYCZNY PROTEST...**

...przeciwko prowokacjom jugosłowiańskich sił zbrojnych zawiera nota Min. Spraw Zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej. Nota stwierdza, że rząd Jugosłowiański nadal prowadzi swą zbrodniczą politykę wykonując posłusznie rozkazy swych amerykańsko-angielskich władców.

**TURECCY SZPIEDZY...**

...stanęli przed sądem w Bułgarii. W związku z tym Min. Spraw Zagranicznych Bułgarii wysłało notę do rządu tureckiego, która przytacza liczne fakty zbrodniczej ingerencji dokonywanej z polecenia amerykańskiego i brytyjskiego wywiadu.

**881.637 PODPISÓW...**

...zebrano w Austrii pod Apelem Światowej Rady Pokoju wzywającym do zawarcia paktu pokoju między 5 mocarstwami.

**ZJEDNOCZENIA CYPRU Z GRECJĄ...**

...domagali się uczestnicy wielkiej demonstracji w Atenach. Między policją i demonstrantami doszło do starć.

**PRZEDSTAWICIEL JAPOŃSKIEGO BIURA...**

...Łączności z SFZZ w imieniu japońskiej klasy robotniczej wystosował pismo do Komitetu Centralnego Koreańskiej Federacji Zw. Zaw., w którym wyraża poparcie dla ich bohaterskiej walki przeciwko agresorom amerykańskim.

**WZMAGA SIĘ KRYTYKA...**

...polityki Joszidy w kwestii wymiany handlowej z Chinami. Korespondent dziennika „New York Times", stwierdza, że Joszida spotkał się z krytyką za swe pismo do Dullesa, w którym zawiadamia go, że zamierza zawrzeć układ z kliką Czang Kai-szeka i że wyrzeka się stosunków z Chińską Republiką Ludową.

Pierwszy dzień obrad Komitetu Wykonawczego ŚFMD

# Między walką o prawa młodzieży a walką o pokój istnieje nierozerwalna więź

**(Telefon własny z Kopenhagi)**

**20 bm. w KOPENHADZE rozpoczął swe obrady Komitet Wykonawczy ŚFMD. W posiedzeniu uczestniczy 43 przedstawicieli młodzieży z 21 krajów.**

Po otwarciu obrad przez sekretarza generalnego Federacji — **Denis** zebranych powitali: w imieniu młodzieży duńskiej **Farly Jansen** — przewodniczący Duńskiego Komitetu ŚFMD, mistrz w gimnastyce, w imieniu duńskiego ruchu obrońców pokoju — **dr Spig Thomson** oraz **Ruth Hertel** — w imieniu Duńskiej Federacji Kobiet Demokratycznych.

Na porządku dziennym umieszczono następujące sprawy:

**Przygotowanie do międzynarodowej konferencji w obronie praw młodzieży, omówienie doświadczeń organizacji młodzieżowych Anglii i Francji w walce o pokój, uchwały Światowej Rady Pokoju i udziału młodzieży w zacieśnianiu więzi kulturalnej między narodami.**

Zabierając głos w sprawie pierwszego punktu kol. **Denis** po scharakteryzowaniu stale pogarszających się na skutek wyścigu zbrojeń warunków, w jakich żyje młodzież w krajach kapitalistycznych, przedstawił konkretne **propozycje Sekretariatu ŚFMD w sprawie przygotowania konferencji w obronie praw młodzieży w poszczególnych krajach.**

Kol. **Denis** podkreślił nierozerwalną więź, jaka istnieje między walką o prawa młodzieży i walką o pokój.

W dyskusji nad pierwszym punktem porządku dziennego zabierało głos 16 mówców z różnych krajów w tej liczbie i delegat Polski, którzy podkreślili całkowitą zgodność poglądów z tezami wysuniętymi przez mówcę.

**Szczególnie serdecznie zebrani przyjęli przemówienie przedstawiciela młodzieży radzieckiej — Koczemasowa**, który po scharakteryzowaniu wyścigu zbrojeń w krajach kapitalistycznych mówił o pokojowym budownictwie Związku Radzieckiego i udziale w tym budownictwie młodzieży radzieckiej.

Mówca zapewnił, że młodzież radziecka weźmie aktywny udział w przygotowaniu konferencji.

Obrady Komitetu trwają.

# Streszczenie przemówienia Członka Biura Politycznego KC PZPR Sekretarza KC Premiera Józefa Cyrankiewicza

**(dokończenie ze str. 1)**

rych stary ginący świat wysłał w pole, by zmierzyli się z tytanami rewolucji.

Podmuch Wielkiego Października zmiótł z powierzchni ziemi trony odwiecznych monarchii. Dynastie o tradycjach liczonych na stulecia rozsypały się jak stare próchno. Któż dziś pamięta owych Mikołajów, Wilhelmów, Karolów, ich cesarskie i apostolskie mości, samowładców i samozwańców, którym zdawało się, że trzęsą światem, a których wicher Rewolucji strząsnął z pozłacanych tronów. Któż pamięta z kolei tych wszystkich generałów i admirałów, atamanów i watażków, którzy za pieniądze wypłacane we wszelakich walutach kapitalistycznego świata wybierali się na obalenie władzy bolszewików. Owi niefortunni wodzowie kontrrewolucji, to były tylko nędzne marionetki. Za nimi stali możni i wielcy tamtego świata. Dumni i zadufani w sobie zwycięzcy z pierwszej wojny światowej, którzy zebrali się wówczas w Wersalu, by jak im się zdawało „kształtować losy świata". I cóż się z nimi stało, z tymi, których prześladowało w Wersalu widmo bolszewizmu? **Clemenceau**, „stary tygrys", krzyczał, że „bolszewizm się szerzy po świecie" i że „trzeba coś koniecznie zrobić, by go zahamować". Więc budował „kordon sanitarny" wokół rewolucji, chciał ją zdławić „drutem kolczastym". Drut kolczasty pordzewiał i popękał, kordon rozleciał się w kawałki. Ale za politykę Clemenceau w tamtych latach Francja zapłaciła w r. 1940 widokiem hitlerowskich hord, przeciągających pod Łukiem Triumfalnym. Albo **Lloyd George** pisał w tajnym memorandum do uczestników konferencji wersalskiej, że „cała Europa jest przesiąknięta duchem rewolucji" i siał wobec tego oddziały brytyjskie, by wespół z carskimi generałami na powrót zakuły chłopów i robotników Rosji w łańcuchy. Ten sam Lloyd George dożył dramatycznych dni 1939 r., gdy hitlerowski pomiot jego polityki zagroził Anglii. I oto patron antyradzieckiej krucjaty zaklinał polityków brytyjskich, by szukali ratunku w sojuszu z ojczyzną proletariatu, którą sam niegdyś próbował zdławić. **A Churchill**, który przewodził interwencji i oddałby wszystko, by doczekać się jej triumfu? Doczekał w zamian chwili, w której musiał prosić **STALINA**, by ratować ofensywą Armii Radzieckiej zjednoczone armie anglo-amerykańskie, kiedy kilka dywizji hitlerowskich przerwało się na froncie zachodnim w roku 1944. Dziś ten sam Churchill, który z wieku i urzędu pamięta lata największej świetności imperium — zabiega o wsparcie u możnych protektorów zza Atlantyku.

A **Mussolini i Hitler** — troskliwie wychodowane, wypiastowane i wychuchane przez nowojorską i londyńską giełdę bożyszcza światowej reakcji, unatrzone na rycerzy nowej antybolszewickiej krucjaty?

Jeden — jak szczur uciekał z zagrabionych ziem ojczyzny **LENINA** i **STALINA**, gdy go stamtąd wykurzyła Armia Czerwona, i jak szczur zginął w swym berlińskim bunkrze, doprowadziwszy do nieszczęścia i katastrofy naród niemiecki. Drugi — dyktator z rzymskiego balkonu, próżno tarzał się w prochu włoskiej szosy, błagając czerwonych partyzantów o darowanie mu życia.

A **Piłsudski** — kondotier obcych interesów — za którego płaciła Polska rachunki w tragicznym wrześniu 1939 r.?

Czyż nie jest to wierny wizerunek Ameryki, która z okrucieństwem rownym najdzikszym ekscesom hitleryzmu masakruje ludność Korei, która dławi ruchy wolnościowe na Malajach, w Vietnamie, na Filipinach, wszędzie gdzie tylko sięgają jej złowrogie wpływy? Ameryki, która z całym cynizmem uchwala w swych ciałach ustawodawczych stumilionowy fundusz zbrodniczej dywersji przeciwko krajom socjalizmu.

Niewiele się nauczyli imperialiści z doświadczeń tego okresu. Niewiele się nauczyli z klęsk własnych, z klęsk swych protegowanych. Wydaje im się, że to co spotkało Hitlera, czy Czang Kai-szeka ominie tych, którzy odważyliby się targnąć w przyszłości na wolne narody. W swym obłędnym zaślepieniu znowu jeszcze raz próbują dzielić skórę na niedźwiedziu. Oto piśmidło amerykańskie „Collier's", finansowane przez bank Morgana, ogłupia swych czytelników wizją łatwego zwycięstwa w atomowej wojnie i kreśli przed ich oczyma obraz triumfalnego — na papierze — marszu amerykańskiego żołdaka po naszych ziemiach.

A któż ma im tę drogę dla amerykańskiego kapitału i amerykańskiej kultury torować? Odpowiedź znajdujemy w aktualnych usiłowaniach amerykańskiej polityki. W łańcuchu satelitów uwiązanych do amerykańskiego rydwanu coraz bardziej na pierwsze miejsce wysuwa się zachodnio-niemiecka — niedobita w ostatniej wojnie — reakcja. Tutaj skupiają się nadzieje organizatorów nowej wyprawy grabieżczej.

Właśnie wprowadzają w życie tzw. plan Schumana, dzięki któremu kominy Zagłębia Ruhry i Nadrenii dymić mają po to, by znowu — jak to niektórzy snują plugawe marzenia — zadymić mogły kiedyś kominy krematoriów w nowych Mauthausenach i nowych Oświęcimiach. Właśnie Schneider z Creuzot i Krupp z Düsseldorfu utworzyli kartel, by nowy Wehrmacht mógł znowu przemaszerować pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu.

Spadkobiercy zdrajców Francji Pétaina i Lavala podejmowali niedawno w tymże Paryżu watykańsko-waszyngtońskiego bękarta, spadkobiercę Hitlera i Ribbentroppa, pana Adenauera. A spadkobiercy Chamberlaina i Halifaxa czynili to samo w Londynie, ku oburzeniu wszystkich uczciwych Anglików. Wszystko dokładnie na razie tak, jak sobie tego życzy Waszyngton. A Waszyngton życzy sobie nade wszystko i przede wszystkim dywizji nowego Wehrmachtu. One to, starym zwyczajem, mają pójść w przedniej straży na wymarzoną przeciwko wolnym narodom wyprawę. Więc przypomnijmy znowu **LENINA** z roku 18-go. Słowa jego znowu brzmią jak nieomylne proroctwo: **„Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które w większym niż inne stopniu miały możność utrzymania się jako republiki demokratyczne, zapędziły się równie dziko i szaleńczo, jak w swoim czasie Niemcy. I dlatego tak samo szybko, a może jeszcze szybciej przebywają drogę do tego kresu, którą z takim powodzeniem przebył imperializm niemiecki. Imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią, gdy podejmą taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego fiaska, gdy skażą swe wojska na rolę dusiciela i żandarmów całej Europy".**

## Faszyści niemieccy — nadzieją organizatorów nowej wyprawy grabieżczej

I oto, co nie udało się Wilhelmowi i Hindenburgowi, Churchillowi, Lloyd Georgeowi, Wilsonowi i Clemenceau, Hitlerowi i Mussoliniemu, Mannerheimowi i Antonescu ma się udać w kalkulacji amerykańskich miliarderów niefortunnemu kupcowi galanteryjnemu?

Wiele się zmieniło w obozie imperialistycznym w ciągu tych trzech dziesięcioleci. W zaciekłej walce współzawodniczących ze sobą imperializmów wysunął się na czoło imperializm amerykański. Już w r. 1916 **LENIN** przewidywał taki obrót wydarzeń. W liście do robotników amerykańskich pisał: **„Naród amerykański, który dał światu wzór wojny rewolucyjnej z niewolą feudalną, znalazł się w nowoczesnej kapitalistycznej niewoli najemnej u garstki miliarderów. Miliarderzy amerykańscy byli bodaj najbogatsi i znajdowali się w najbardziej bezpiecznym położeniu geograficznym. Ciągnęli więc największe zyski, zmusili wszystkie kraje, nawet najbogatsze, do płacenia sobie daniny. Narabowali setki milionów dolarów. A na każdym dolarze gruda błota od „intratnych" dostaw wojennych, będących w każdym kraju źródłem bogacenia bogaczy, a rujnujących biedotę".** A te słowa **LENINA: „Stoi przed nami imperializm w całej nagości, nie uważa nawet za potrzebne okryć się czymkolwiek, sądząc, że i tak jest wspaniały".**

## Nadzieją ludzkości Związek Radziecki — dzieło wielkiego Lenina i Stalina

**Każde słowo, każda myśl wypowiedziana przez Lenina, wytrzymała próbę historii i sprawdziła się z całą dokładnością, tak samo, jak wszystkie pobożne życzenia imperialistów okazały się zwodnicze i fałszywe. Z tego płynie nasza wiara i pewność ostatecznego zwycięstwa.** Ale z nauk **LENINA** i **STALINA** wiemy, że żadne zwycięstwo nie jest dziełem automatycznego biegu historii. Musi być twardo wywalczone i nieraz okupione ciężkimi ofiarami.

Nie ulega wątpliwości, że imperializm amerykański gotów jest pójść na największą i najgłupszą awanturę, by realizować swe obłędne zamysły opanowania świata. Ale nie ulega także wątpliwości, że po raz pierwszy w historii ludzkości na przekór obłędnym i zbrodniczym planom podpalaczy świata stanęła coraz bardziej krzepnąca, zbiorowo zorganizowana wola setek milionów ludzi różnych ras, wyznań, przekonań i narodowości, zbiorowa wola, która może przekreślić ludobójcze plany, zmierzające do pogrążenia jeszcze raz ludzkości w odmętach wojny. Od nas to zależy, od naszego wysiłku, od naszej walki, od naszego poświęcenia. **Sprawa zapobieżenia nowej wojnie leży w rękach ludzi, w rękach narodów.**

Może być położona tama zbrodniczym spiskom przeciwko ludzkości, knutym w gabinetach amerykańskich miliarderów i ich różnojęzycznych sługusków i agentów. **Zasługa w tym siły obozu pokoju, zasługa wielkiego LENINA i STALINA, zasługa opoki i nadziei ludzkości — Związku Radzieckiego.** Wzmacniać siły pokoju — to obowiązek wszystkich ludzi i narodów miłujących pokój. Ogromna część ludzkości patrzy dziś w przyszłość i buduje przyszłość.

Coraz bardziej rośnie aktywność mas robotniczych we Francji, we Włoszech i w innych krajach. Coraz głębsza jest świadomość olbrzymiej siły, którą daje realizacja jednolitego frontu klasy robotniczej, pokrzyżowanie wrogich machinacji rozbijaczy jedności klasy robotniczej, działających w interesie obcego imperializmu i zdradzieckiej burżuazji.

Coraz szerzej przenika zrozumienie ogromnej wagi solidarności robotników i chłopów w walce o pokój i niezawisłość narodów.

Zmieniły się też nieodmiennie czasy i w Polsce. A ta zmiana wiąże się nierozerwalnie z imieniem **LENINA** i z imieniem **STALINA.**

## Armia Radziecka wrodzona z myśli Lenina przyniosła wyzwolenie narodowi polskiemu

Najgłębszy związek **LENINA** z Polską polega na tym, że czuł i pojmował tragedię narodu rozdartego i ujarzmionego przez zaborców rosyjskich, pruskich i austriackich, że myślą towarzyszył rewolucjonistom polskim na szlaku ich wyzwoleńczej walki i wspierał ich radą i mądrością wielkiego stratega rewolucji. Że losy Polski wykuwały się tam, gdzie wykuwały się losy rosyjskiej rewolucji, a więc wśród rosyjskich robotników, wśród leninowskich rewolucjonistów, wśród bolszewików.

**Związek losów Polski z losami rosyjskiej rewolucji zadzierzgnięty przed dziesiątkami lat, stawał się coraz silniejszy, coraz bardziej nierozerwalny. Zwycięstwo rewolucji oznaczało przekreślenie zaborów i powstanie niepodległej Polski.**

Gdy władcy ówczesnej Polski sprzeniewierzyli się jedynej polskiej racji stanu, która nakazywała przyjaźń i związek z rewolucyjną Rosją, gdy zamiast tego uczynili z Polski międzywojennej taran antyradzieckiej interwencji, gdy związali się z siłami międzynarodowego imperializmu i spiskowali przeciwko Związkowi Radzieckiemu, tym samym podpisywali wyrok śmierci na niepodległość Polski, tym samym kopali grób, w który kraj nasz stoczył się we wrześniu 1939 r.

**Wyzwolenie Polski i po raz drugi sprzęgło się z rewolucyjną Rosją. Przyniosła nam je Armia Radziecka zrodzona z myśli LENINA, wiedziona geniuszem STALINA.** Tym razem gospodarzem w Polsce stał się lud polski pod kierownictwem klasy robotniczej i jej Partii. Lud polski zaś, wierny jedynej prawdziwej polskiej racji stanu — związał się nierozerwalnie przymierzem i braterską przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, przywracając i umacniając tę więź, która zrodziła się ongiś w ogniu wspólnej walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów. Pasożytnicze klasy przestały odgrywać rolę czynnika panującego w Polsce i wpływ ich na losy Polski został raz na zawsze przekreślony.

Stronnictwa burżuazyjne, które były rzecznikami interesów klas dawniej panujących, od endecji poprzez sanację, chadecję, prawicę ludowcową aż do prawicy PPS, zniknęły wraz ze swymi mocodawcami klasowymi z widowni naszego życia politycznego. Ich niedobitki zeszły bądź w szeregi reakcyjnego podziemia bandyckiego, bądź rozpełzły się po różnych stolicach zachodnich, tworząc tzw. emigrację. Losy obu tych sprzymierzeńców pozostałości reakcyjnej myśli politycznej odzwierciedlającej oblicze polskiej burżuazji i polskiego obszarnictwa po rewolucji demokratyczno - ludowej — są wysoce charakterystyczne.

Skoro naród polski pozbawił ich majątków i możliwości wyzyskiwania ludzi pracy i pozbawił ich politycznego panowania, panowie ci wyrzekli się natychmiast narodu. Dlatego to dziś „filozofowie" polskiej emigracji wyrzekają się suwerenności państwowej. Dlatego odstępują hitlerowcom polskie ziemie zachodnie i nie tylko zachodnie, dlatego paktują ze śmiertelnymi wrogami narodu polskiego rewizjonistami z Bonn i podpisują z nimi umowy jak diabelskie cyrografy, zapisując swą duszę diabłu hitlerowskiemu za obietnicę — oszukańczą rzecz jasna obietnicę — powrotu do dawnych domen. Odpowiednikiem tej zdrady emigracji polskiej jest rola niektórych robitków reakcyjnego podziemia w Polsce, zgangrenowanych do reszty w służbie obcych, wrogich Polsce wywiadów, dywersantów, którzy chcą nas pozbawić ziem zachodnich, niepodległości i wolności. Polskie klasy posiadające wyrzekły się jawnie narodu polskiego. Naród polski nie ma powodu, by ronić z tej przyczyny łzy żalu. Niechaj zdrajcy i sprzedawczycy wiedzą, że się ich traktuje jak zdrajców i sprzedawczyków.

To wszystko nie odnosi się oczywiście tylko do polskiej emigracji. Czeski Anders, gen. **Prchala**, tak samo odstępuje hitlerowcom Sudety jak jego polski pobratymca nasze ziemie zachodnie. Węgierski Mikołajczyk — **Nagy** tak samo wysługuje się amerykańskim agresorom, jak rosyjski prawzór wszystkich emigranckich sprzedawczyków — stare próchno — Kiereński. Ale sprawa nie ogranicza się do samej tylko emigracji z krajów, w których lud zdobył władzę. Burżuazja zachodnio - europejska przechodzi ten sam proces. Oto np. filozof angielskiej burżuazji **Bertrand Russel** oświadcza się goraco na rzecz całkowitego podporządkowania swej ojczyzny Ameryce. Nawołuje nawet, by wyrzec się „niepotrzebnego wstydu" i nie boleć z powodu tego upokorzenia. Idzie zresztą w swym obłędnym rozumowaniu jeszcze dalej. Powiada wręcz i dosłownie: „Nie sądzę, by wojna światowa oznaczała koniec wszystkiego. Będzie to wprawdzie koniec Anglii, ale na Anglii świat się nie kończy. Ludność cywilna zginie: ocaleją tylko amerykańscy lotnicy. Ale tylko to jest istotne dla zwycięstwa. Więc powinniśmy się odnosić do niebezpieczeństwa wojny ze stoickim spokojem i zimną krwią".

Trudno się oprzeć wrażeniu, że Churchill robi w polityce coś, co ma posmak — pożal się Boże — „filozofii" Russel'a. Jeżeli naród brytyjski mimo wszystko przetrwa Russel'a i Churchilla, a że przetrwa tego jesteśmy najzupełniej pewni, to dlatego, że **chłopskie plany sławetnych rzeczników „obrony zachodniej cywilizacji" nigdy się nie ziszczą. Nawet z pomocą Wehrmachtu, pobłogosławionego przez Watykan, a dowodzonego przez Eisenhowera. Nie ziszczą się dlatego, bo trzy dziesiątki lat temu był Październik, bo był LENIN i jest STALIN, Bo są partie komunistyczne, jest ruch robotniczy i jest coraz potężniejszy światowy ruch obrońców pokoju.**

Że tamci, kapitaliści, obszarnicy są tylko pasożytniczą narośla na żywym ciele narodu — wiedzieliśmy już od dawna. Dziś oni sami cynicznie przyznają się już do tego. Skoro więc naród polski wyzwolił się od tej narośli — stoi przed nim otwarta droga do rozkwitu, potęgi i wielkości. W walce o ten rozkwit, wielkość i potęgę wyrósł nasz front narodowy, któremu przewodzi bohaterska klasa robotnicza. Naród polski świadom jest dziś swoich zadań i celów. Jakże więc nie miałby się zjednoczyć w narodowym froncie walki o pokój i Plan Sześcioletni, skoro pokój i plan — to droga do wielkości, potęgi i szczęścia narodu. Jakżeby nie miał zjednoczyć się w narodowym froncie, gdy nasi wrogowie i służący im zdrajcy sięgają drapieżnie po nasze ziemie zachodnie, zagrażają naszemu bezpieczeństwu, naszej niepodległości? Jakże nie miałby się zjednoczyć, gdy wrogowie ludzkości gotują światu nową wojnę, zagrażającą bytowi naszego narodu? Oto dlaczego **leninowska rocznica to moment, w którym naród nasz jeszcze wyżej podnosi sztandar walki o utrwalenie swojej niepodległości, o utrwalenie swoich rewolucyjnych zdobyczy, o swoją wspaniałą przyszłość. Oto dlaczego naród nasz pod wodzą swojej klasy robotniczej, pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod wodzą Towarzysza Bieruta wysoko podnosi leninowsko - stalinowski sztandar walki o socjalizm. Oto dlaczego naród nasz, u boku Związku Radzieckiego, wespół z innymi wyzwolonymi od ucisku kapitalistycznego narodami, wespół z całą postępową ludzkością, wierny swym najpiękniejszym tradycjom wolnościowym, wzmaga swoją walkę o pokój, o niezależność narodów i postęp, pod wodzą najbliższego towarzysza i kontynuatora nieśmiertelnego dzieła LENINA — pod wodzą Wielkiego STALINA.**

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa". ADRES REDAKCJI: Warszawa, I Armii W.P. nr 11. TELEFON: Centrala 8-09-81, 6-26-81, 8-75-24. REDAKTOR NACZELNY: 8-76-61. Dział korespondentów i listów: 8-07-82. REDAKCJA NOCNA: Centrala DSP: 7-56-20 do 30, wew. 101, 8-56-04. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch". Oddział w Warszawie, ul. Srebrna 12. Centrala telefoniczna 8-04-20, 22, 23, 30. Wpłaty za prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne na konto PKO I 15[illegible] oraz kasy PPK „Ruch" w Warszawie ul. Srebrna 16, Pl. Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna — zł 1.80. Kwartalna — zł 5.40. Administracja: Warszawa, ul. Wiejska 12, tel. 7-52-50. Skład i druk Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego". Przedsiębiorstwo Państwowe Wydrukowano.

3-B-10061 5